



Dukla.PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY



Dożynkowe cuda

1 września br. w Dukli odbyły się Dożynki Gminne. Delegacje wieńcowe miały spotkać się na dukielskim rynku, a stąd korowodem dożynkowym przejść do kościoła pw. św. Marii Magdaleny w Dukli. Ze względu jednak na niesprzyjającą pogodę delegacje dożynkowe udały się bezpośrednio do kościoła, gdzie odbyła się msza święta dziękczynna celebrowana pod przewodnictwem o. gwardiana kustosa Sanktuarium św. Jana z Dukli Micheasza Okońskiego.

Tegoroczne upalne lato z pewnością przyczyniło się do tego, że żniwa zakończyły się szybciej niż zwykle, a susza trwająca nieprzerwanie ponad miesiąc też dała się we znaki mieszkańcom Dukielszczyzny choćby ze względu na coraz bardziej obniżający się stan wód w studniach. Sama tego doświadczyłam, ponieważ korzystam z wody ze studni i mimo, że studnia jest w miarę zasobna trzeba oszczędzać wodę przez duże „O”. A zatem czas żniwny za nami. W większości sołectw naszej gminy odbywały się już dożynki wiejskie. Podczas nabożeństwa dziękczynnego na Dożynkach Gminnych w Dukli starostowie z poszczególnych sołectw złożyli dary, które zostały poświęcone. Złożony w ofierze chleb został pokrojony i uczestnicy celebry po jej zakończeniu byli częstowani przez gospodarza gminy burmistrza Dukli Marka Góraka. Sta-

rostami tegorocznych dożynek byli Anna Delimata z Barwinka i Jan Buriak z Tylawy. Jak co roku także i w tym roku Ośrodek Kultury w Dukli organizator dożynek przeprowadził konkurs na najpiękniejszy wieńiec dożynkowy. Sołectwa otrzymały regulamin konkursu na miesiąc przed dożynkami a i tak okazało się, że część sołectw wykonała wieńce wedle własnej inwencji nie trzymając się kryteriów konkursowych. W tym roku 13 sołectw prezentowało wieńce. Zostały one przygotowane z: roślin, zbóż, korzeni, bulw, owoców, kwiatów, ziół i innych płodów ziemi. Ważnym i najwyższym punktowym kryterium oceny była budowa wieńca – zgodna z tradycją dożynkową: motyw korony na szkielecie pałkowym, motyw koła, okręgu – symbolizującego całoroczny efekt pracy rolnika lub kształt stożkowej kopy. Wszystkie wieńce



Mszę św. dziękczynną odprawiali: o. Micheasz Okoński i ks. Stanisław Siara

wzięły udział w konkursie na najpiękniejszy wieńiec dożynkowy. Starosta lub starościna z każdego sołectwa prezentowali swój wieńiec. Po prezentacji wieńców w kościele farnym delegacje dożynkowe zostały zaproszone przez burmistrza Dukli do hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji na uroczysty obiad i nastąpił ciąg dalszy rozpoczęty mszą św. uroczystości. Zespół „Równianie” przywitał gości dożynkowych śpiewem i inscenizacją.

Tak jak i w latach poprzednich organizator dożynek Ośrodek Kultury w Dukli zorganizował konkurs na najpiękniejszy wieńiec dożynkowy. Wszystkie wieńce były bardzo piękne, ale niestety nie wszystkie spełniały kryteria konkursowe, więc jury miało ogromne trudne zadanie. Po długiej dyskusji, w której matematyka wzięła górę przynajmniej następujące miejsca:

1. miejsce – sołectwo - Równe, 2. sołectwo - Barwinek, 3. sołectwo – Lipowica. Bardzo pracowity i piękny

wieńiec przygotowało sołectwo Głojsee, jednak nie spełniał on kryteriów konkursowych i w kryterium tradycja otrzymał 0 punktów co spowodowało, że nie znalazł się na podium.

Pozostałe dziesięć sołectw zostało wyróżnione, a były to: Cergowa, Głojsee, Łęki Dukielskie, Mszana, Nowa Wieś, Nadole, Teodorówka, Tylawa, Wietrzno i Zboiska. Burmistrz Marek Górak, dyrektor Ośrodka Kultury i przewodnicząca komisji konkursowej wręczyli zwycięzcom i wyróżnionym czeaki i dyplomy. Wielka szkoda, że ze względu na deszcz nie było możliwości wyeksponowania wieńców, aby wszyscy mieszkańcy Dukielszczyzny mogli zobaczyć te dożynkowe cuda.

Ośrodek Kultury w Dukli bardzo dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji dożynek i prezentacji sztuki kulinarnej, która odbyła się w pomieszczeniach MOSiR ze względu na padający deszcz.

Krystyna Boczar-Różewicz

Sprostowanie do artykułu „Dni Dukli” nr 8 Dukli.pl/DPS

W artykule „Dni Dukli 2013” nr 8 Dukli.pl omyłkowo zapisano: W kategorii szkół ponadgimnazjalnych zwyciężyło Gimnazjum w Dukli,.... Powinno być: **W kategorii szkół gimnazjalnych zwyciężyło gimnazjum w Jasionce,.....**

Za błędną informację bardzo przepraszamy Czytelników, a szczególnie uczniów, rodziców i nauczycieli z Gimnazjum w Jasionce.

Redakcja

Złota myśl:

„Błąd jest przywilejem filozofów, tylko głupcy nie myślą się nigdy.”

(Sokrates)

W październikowym numerze:

Dożynkowe cuda	2
Miasto Polski najprzedniejsze.....	3
Forum Gospodarczym w Rzeszowie.....	4
Internauci wybierają Królową Mleka.....	4
Pieniądze do wzięcia.....	5
Pierogi razowe pieczone nagrodzone przez jury	5
My z Podkarpacia.....	6
Lux Occulta - nowe brzmienie.....	6
Srebrne boło dla Prezydenta RP	7
„Polskie zwycięstwo”	8
Prace konserwatorskie przy kapliczce.....	9
Mszana serem stoi.....	10
Podziękowania.....	10
Okragła rocznica.....	12
Awans zawodowy nauczycieli.....	13
Cykl maratonów rowerowych Cyklokarpaty zakończony!	14
O Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej.....	14
Izabela Zatorska i Daniel Wosik najlepsi	15
Wspólna odpowiedzialność	17
Historia i kultura łemkowska w Beskidzie Niskim.....	19
„Ognista jaszczurka”	20
KRASOPANI we Wrocance.....	21
Wydarzyło się w naszej gminie.....	21
OGŁOSZENIA PRZETARGI UCHWAŁY	22
W pasiece	25
To choroba wywołana wirusem.....	25
W krainie rondla i patelni.....	25
Łowiectwo i ekologia	26
Wyroby z Dukielszczyzny na targach w Nitrze	27

DUKLA.pl - miesięcznik (www.dukla.pl/dps)

Wydawca: Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835

Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 301,

tel. (+48*13) 432-91-33, fax (+48*13) 433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl

Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szyniak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki, Daniel Biały - wyd. internetowe, Halina Cycak, Mirosław Matyka, Barbara Pudło

Współpracujący: Fryderyk Krówka, Witold Puz, Zbigniew Ringer, Maria Walczak, Stanisława Zaniewicz, Aleksandra Żółkoś

Druk: Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, www.hedom.pl

Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiacji tekstów. Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.

Numer zamknięto dnia 30 września 2013 r. Udostępniono do sprzedaży 2. 10 2013 r. Nakład 450 egz.

OKŁADKA: Wieńiec dożynkowy sołectwa Równe

- 1. miejsce w konkursie na najpiękniejszy wieńiec dożynkowy
Fot. Krystyna Boczar-Różewicz

Miasto Polski najprzedniejsze



Kraków. Źródło: internet

Podobno w polskich lasach są zwierzęta. Powiedziałbym raczej, że jeżeli w ogóle, to tylko bywają. Bywam i ja w lasach i w górach, ale daleko, zwierząt niemal w ogóle nie spotykam. Trafił się tu kiedyś jakiś zablakany zając, ale żeby coś większego i poważnego - co to, to nie.. Prawda, Amazonką, niemniej...Jedyny prawdziwy wilk, a właściwie Wilk, trafił mi się krótko po wojnie na obozie harcerskim, kiedy w mojej drużynie dwudziestej czwartej krakowskiej był Roman Wilk, dziś Roman Polański. Mieliliśmy obóz harcerski zgrupowania krakowskiego hufca na Kowańcu pod Nowym Targiem, dziś chyba dzielnicy tego miasta, wówczas dość odległego przedmieścia

- i na ogniskach, jakie wtedy harcerze organizowali dla tak zwanej miejscowej ludności, Roman był prawdziwym artystą. Prowadził te wszystkie spotkania z taką gracją i wdziękiem, że po prostu wyczuwało się, że ten chłopak wysoko skończy. Zresztą od tego czasu Romana już nigdy nie spotkałem. W Hollywood bywam raczej rzadko, Roman do Krakowa chyba nie zagląda...

Do filmów Romana Polańskiego w Polsce nie zapraszają, nie jestem zresztą pewien, czy którakolwiek tutejsza wytwórnia filmowa udźwignęła by finansowo koszt takiego zaproszenia, a i czy sam artysta byłby skłonny taką pracę tu podjąć. Filmy amerykańskie kojarzyły nam się kiedyś głównie z kowbojstwem, polskie kowbojstwo natomiast łączone było przede wszystkim z Bieszczadami. Bieszczadzkie lasy zastępowały puszcze gdzieś w Kolorado czy w amerykańskim Utah, nożowników znad Orinoko zastępowali smolarze znad Jasiołki, zamiast whisky piło się tu cck czyli cystą czerwoną kapslowaną. Tam colt był często jedynym argumentem, tutaj nóż i pięść.

Ale to czasy odległe, pamiętają je jedynie najstarsi cyganie oraz pamiętnikarze, którzy z zamiłowaniem grzebią w pożółkłych księgach. Metr kwadratowy ziemi bieszczadzkiej był w tamtych czasach równy cenowo pudełku zapalek, ale kiedy już w jakiś czas po wojnie ściągnęli tu pierwsi osadnicy, prawie wszystko diametralnie się odmieniło. Tamte

ciąg dalszy na str. 5 ►



Zespół Szarotka-Duklanie

Dukla na Alpejsko-Karpackim Forum Gospodarczym w Rzeszowie

W dniach 7-8 września 2013 r. w rzeszowskiej Hali Podpromie odbyła się II edycja międzynarodowej imprezy targowo-konferencyjnej „Alpejsko-Karpackie Forum Współpracy”, w której udział wzięła Gmina Dukla. Jest to kontynuacja zeszłorocznej inicjatywy podjętej przez Stowarzyszenie Euroregion Karpacki Polska, mającej na celu promocję gospodarczą Karpat oraz wywołanie dyskusji na temat rozwoju regionu w oparciu o doświadczenie i sukcesy wysoko rozwiniętych górskich krajów Europy.

Głównym celem Forum była prezentacja potencjału obszarów górskich przede wszystkim z punktu widzenia energii i różnorodności potencjałów, rozumiane szeroko – jako kompozycję aktywności ludzi i środowisk, zdolności instytucjonalnych samorządów i organizacji pozarządowych, bogactwa naturalnego i kulturowego Karpat. W ramach forum odbyły się **Międzynarodowe Targi Karpackie** – wielka impreza targowo-wystawiennicza, na której ok 150 wystawców

z kilkunastu krajów europejskich w tym z Karpat prezentowało swoje oferty. Gmina Dukla prezentowała swoje oferty turystyczne i gospodarcze na wspólnym stoisku z Gospodarstwem Pszczelarskim EKOBALON Marty i Krzysztofa Balańców z Niżnej Łąki.

W ramach forum odbyły się panele dyskusyjne: „**Europejska współpraca polityczna na rzecz Alp i Karpat**”. Główna teza panelu: „Z jakich powodów obszar alpejski rozwija się szybciej i w jaki sposób kompleksowo wykorzystuje swoje zasoby? Czy rzeczywiście różnice w społeczno-gospodarczym poziomie rozwoju państw alpejskich i karpackich oraz ich odmienna polityczna przeszłość w tak drastyczny sposób determinują stan rozwoju obu krain geograficznych? Jaką rolę we wspieraniu rozwoju tych obszarów odgrywa współpraca pomiędzy państwami, regionami. Na czym polega skuteczność promocji Alp jako wielkiej międzynarodowej marki?”. W panelu „**Lokalne i ponadregionalne inicjatywy terytorialne w Alpach i Karpatach**”



Widok na stoiska wystawiennicze na hali Podpromie w Rzeszowie

zastanawiano się nad: „Jaka jest kondycja oddolnych inicjatyw prorozwojowych w różnych częściach Europy, ze szczególnym uwzględnieniem obszaru karpackiego i alpejskiego? Czy władze krajowe, regionalne i samorządowe wspierają i wykorzystują współpracę z takimi organizacjami dla rozwoju społeczno-gospodarczego? Jaki jest system koordynacji działań pomiędzy partnerami społecznymi i władzami? Czy działalność tego typu organizacji wpływa na określanie celów rozwojowych regionów alpejskich i karpackich? Czy uczestniczą one w procesie programowania i wdrażania strategii rozwoju? Jaka jest rola tego typu inicjatywy w życiu społeczno-gospodarczym?”. Natomiast w panelu „**Turystyka w Europie: Pomiedzy tradycją a innowacją**” główne tezy to: „Euroregion Karpacki oraz Karpaty stanowią ogromny poten-

cjał turystyczny, który należy traktować w kategoriach szans rozwojowych. Czy jednak potencjalni interesariusze – władze regionalne i samorządowe, przedsiębiorcy branży turystycznej są odpowiednio przygotowane do tego wyzwania? Jak połączyć potencjał tkwiący w unikalnym środowisku naturalnym i bogatym dziedzictwie kulturowym? W jaki sposób wykorzystać zdobycze techniki i umiejętnie wdrożyć innowacyjne rozwiązania? Co zrobić aby tworzona przez Euroregion Karpacki „Marka Karpacka” miała szanse na skuteczne zaistnienie na rynkach europejskich i światowych? Jak przełamać problemy ze zdolnością do współpracy instytucji i środowisk związanych z turystyką w Karpatach? Czy doświadczenia szwajcarskie mogą być w tym przedsięwzięciu przydatne?”

Tekst i zdjęcia: kbr

Internauci wybierają Królową Mleka

15 września pierwsze w Polsce wybory Królowej Mleka weszły w kolejną fazę. Spośród nadesłanych zgłoszeń organizatorzy konkursu sporządzili listę 5 najlepszych kandydatek i ogłosili początek głosowania on-line. Sylwetki kandydatek prezentowane są pod następującym adresem internetowym:

<http://www.krolowamleka.pl>

Zasady głosowania są proste i przejrzyste: z jednego komputera oddać można tylko jeden głos i tylko jeden głos z danego numeru IP będzie wliczony do klasyfikacji. Wybór dokonany przez internautów jest niezwykle ważny, ma bowiem wagę 1 głosu

Pieniądże do wzięcia

„**Regionalny Konkurs Grantowy**” w ramach Programu „**Równać Szanse 2013**” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności

O dotacje do 7 000 zł na projekty minimum 6-miesięczne, rozpoczynające się nie wcześniej niż 1 stycznia 2014 r. i trwające nie dłużej niż do 31 lipca 2014 r. mogą ubiegać się organizacje pozarządowe, gminne domy kultury i gminne biblioteki oraz nieformalne grupy dorosłych z terenów wiejskich i miast do 20 000 mieszkańców.

Celem projektów realizowanych w ramach Programu jest wyrównywanie szans na dobry start w dorosłe życie młodzieży w wieku gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym (13-19 lat) z małych miejscowości, poprzez podnoszenie ich kompetencji i rozwój umiejętności społecznych.

Termin składania wniosków upływa 10 października 2013 roku.

Zasady konkursu, kryteria oceny merytorycznej, wzór formularza wniosku do obejrzenia oraz link do formularza wniosku w systemie elektronicznym znajdują się na stronie www.rownacszanse.pl Program „Równać Szanse” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności Administrowany przez Polską Fundację Dzieci i Młodzieży Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży, ul. Kredytowa 6/20, 00-062 Warszawa www.rownacszanse.pl, e-mail: info@rownacszanse.pl tel: 22 826 10 16

Krystyna Boczar-Różewicz

Pierogi razowe pieczone nagrodzone przez jury

Znani są zwycięzcy konkursu pt. „Promujemy Krośnieńskie Smaki”, którego organizatorem była Elżbieta Łukacijewska, Poseł do Parlamentu Europejskiego we współpracy z krosnieńskim stowarzyszeniem „Unia Przedsiębiorczych”. Wśród laureatów znalazła się **Grażyna Kłap z KGW w Równem**. Konkurs skierowany do przedstawicieli Kół Gospodyń Wiejskich z terenu powiatu krosnieńskiego, spotkał się z ogromnym zainteresowaniem. Z pośród nadesłanych prac Jury Konkursowe wyłoniło 4 autorki najbardziej oryginalnych przepisów kulinarnych, które w nagrodę, na zaproszenie Elżbiety Łukacijewskiej, Poseł do Parlamentu Europejskiego, wyjadą w dniach 29.09.2013r. - 03.10.2013r. do Parlamentu Europejskiego w Brukseli.

Oto lista zwyciężców:

1. „Wigilijne uszka z bobem” - Maria Malinowska (KGW Łężany)
2. „Zupa kwasówka” - Helena Słowik (KGW Bratkówka)
3. „Kasza pęczak z suszonymi owocami” - Maria Rogala (KGW Bratkówka)
4. „Pieczone pierogi razowe” - Grażyna Kłap (KGW Równe)

kbr



Grażyna Kłap

jurorskiego. W praktyce oznacza to, że przed rozpoczęciem obrad pięcioosobowego jury konkursu, zwyciężczyni głosowania internetowego będzie miała już na swoim koncie 1 głos. Głosowanie internetowe zakończy się **25 października**.

Głos każdego mieszkańca, każdego członka społeczności lokalnej może przesądzić o wyborze pierwszej polskiej Królowej Mleka. Wyją-

kowość tego głosowania polega na tym, że po raz pierwszy przedstawiciel - symbol jednej branży - zostanie wybrany nie tylko przez wąski krąg fachowców, ale również z udziałem szerokich grup społecznych. Królowa Mleka z pewnością odwdzięczy się za ten wybór, promując w kraju i za granicą nie tylko branżę mleczarską, ale także tradycyjne polskie wartości, wysoką jakość naszej żywności, zdrowy styl życia i odżywiania.

Widziane z Cergowej

► dokończenie ze str. 3

lata kowbojskie poszły w zapomnienie, znajdzie je jeszcze czasem w zagubionej książce w bibliotece, w filmie granym w kinie studyjnym, bo i ludzi z tamtych lat już prawie nie ma. A i sama pamięć bywa coraz bardziej ulotna. Dziś to ziemia znana, cenna, atrakcyjna turystycznie i mieszkaniowo. Mieszkać gdzieś w Bieszczadach i oglądać tam wschody słońca, bywać za pan brat z tutejszymi zwierzakami, to jakby mieć znajoma panią w kolekturze, która sprzedaje pewny los. Tam, gdzie kiedyś była smolarnia jest dziś renomowana restauracja, gdzie niegdyś nocowano na słomie wprost na podłodze jest elegancki zajazd, który równie dobrze znalazłby się na drodze z Atlanty nad ocean. A przecież wielu mieszkańców tej ziemi pamięta te lata trudne i pełne wyrzeczeń, kiedy czekało się godzinami, aż łaskawy kierownik pekaesu zechce się zatrzymać i podwieźć przystanek, dwa. Kiedy do sklepu po kilogram mąki trzeba było jechać/ iść kilometr, dwa, a wyprawa do miasta powiatowego, to już była logistyczna operacja.

W ogóle Polska nam się odmieniła. Może jeszcze nie ma pendolina na trasie z Rzeszowa do Tarnowa, może w Wietrznie nie ma jeszcze kina studyjnego, ale za to w niedalekim Krakowie odtworzono chwilę temu na tutejszych Błoniach prawdziwą rewię kawalerii, prawie taką jak za czasów księcia Józefa, co sam był kawalerzystą co się zowie. Cieszy, ogromnie cieszy, że w ten sposób kulturuje się najpiękniejsze polskie tradycje, że to właśnie Kraków produkuje w tym w Polsce, bo przecież to najprzedszymsze polskie miasto, w myśl łacińskiej maksy - Cracvia totius Poloniae urbs celeberrima. Piszę te notki nieodmiennie z Krakowa. I proszę mi wybaczyć, że wtrączę tu nieraz zacne słówko o tym mieście...

Zbigniew Ringer

Z żalem informujemy, że odszedł od nas

Stanisław Belczyk

pełniący w latach 1990 - 1999 funkcję sołtysa miejscowości Lipowica

Rodzinie i wszystkim bliskim składamy serdeczne wyrazy współczucia

Burmistrz Dukli
Marek Górak

Przewodniczący Rady Miejskiej
Andrzej Dziedzic

My z Podkarpacia

W tej rubryce prezentujemy krótko sylwetki, zwierzenia, wynurzenia, opowieści, wspomnienia naszych Czytelników.

Zapraszamy do ochotniczego zgłaszania się, winni to być ludzie z Podkarpacia, z tą ziemią związani urodzeniem, działalnością, zawodem bądź pasją. Otwieramy nasze lamy dla ciekawych życiorysów. Wystarczy zadzwonić i umówić się.



Lux Occulta - nowe brzmienie

Z Jurkiem Głodem, autorem muzyki i klawiszowcem rozmawia
Magda Konop

Zespół Lux Occulta powstał w 1994 r. w Dukli. Końcem lat 90 XX w. i na początku XXI w. był najpopularniejszym obok Vader i Behemoth zespołem metalowym w Polsce. Ma w dorobku cztery płyty długogrające oraz jeden mini album. W 2002 r. po wydaniu dla portugalskiej wytwórni Maquiavel Music płyty „The Mother and the Enemy” zespół zawiesił działalność, którą wznowił dopiero w 2011 r. Na jesień zapowiadana jest premiera piątej płyty Lux Occulta zatytułowanej „Kołysanki”. Już teraz w Internecie można posłuchać (także za pośrednictwem strony OK Dukla) otwierającego nowy album utworu „Dymy”, którego brzmienie zapowiada duże zmiany stylistyczne w muzyce Lux Occulta. Zamiast metalowej ekspresji w Dymach słychać zimną elektronikę, rockowe gitary, akordeon oraz głosy Łemków z pobliskich Polan.

Magda: Zaczniemy od początku. Skąd pomysł na założenie zespołu, kiedy to było oraz dlaczego Lux Occulta?

Jurek: Dzień dobry. Początki Lux Occulta sięgają 1994 r., kiedy to dwaj mieszkańcy Dukli, Grzegorz Kapłon i Piotr Szczurek postanowili założyć zespół. Pomysł wynikał z prostego faktu, że muzyka była ich największą pasją. Jedni idą w sport, inni w wędkarstwo, a jeszcze inni chcą grać. Zresztą Dukla ma bogate tradycje muzyczne. Grano tu i śpiewano od niepamiętnych czasów, więc to co zrobili kole-dzy było w Dukli czymś naturalnym. Ostatecznie pierwszy, sześciuosobowy w stu procentach dukielski skład wykryształizował się w roku 1995. W tym czasie pojawiła się też łacińska nazwa „Lux Occulta”, wymyślona przez wokalistę i autora tekstów Jarka Szubrychta. Wydała nam się adekwatna do

treści słowno-muzycznych prezentowanych przez zespół i nie wrzucała nas do żadnej stylistycznej szufladki. Była dobra dla zespołu grającego muzykę o dość ciężkim brzmieniu, nieco mistycznym klimatem. I taką pozostała do dziś, bo chociaż brzmienie zlagodniało trochę, tajemniczy klimat pozostał.

Magda: Którą z Waszych płyt uważasz za najbardziej udaną?

Jurek: Trudne pytanie, bo w zasadzie każda z czterech płyt jest inna i każda daje się lubić. Zresztą nawet wśród naszych wiernych fanów nie ma jednomyślności w tej sprawie. Jednym się podoba chaos i depresyjność „Forever Alone. Immortal”, innym rozpasanie „Dionysosa”, a jeszcze inni zdecydowanie wolą selektywność i ciężar płyt z późniejszego okresu. Największy sukces komercyjny (choć to słowo w kontekście niszowości muzyki



Jurek Głód

Lux Occulta brzmi dość absurdalnie), odniosła płyta „My Guardian Anger” z 1999r., sprzedana na całym świecie w kilkunastu tysiącach egzemplarzy. Jeśli jednak ja miałbym wskazać faworyta to będzie nim „The Mother and The Enemy”. Pomimo pewnych niedociągnięć brzmieniowym względem utworów z tej płyty są najlepszymi w historii Lux Occulta. Oczywiście świadomie pomijam piosenki, które znajdują się na „Kołysankach”, bo na razie płyta się nie ukazała, więc odpowiadałbym nie na temat. Gdy już zostanie wydana możemy zrobić aneks do wywiadu, w którym stwierdzę, że „Kołysanki” są najlepsze (śmiech).

Magda: Jak wspomnacie Wasze początki – czy trudno było wydać płytę?

Jurek: Początki wspomniamy z sympatią. Mieliśmy po 20 lat, nie umieliśmy przyzwoicie grać, ale bardzo, a to bardzo się staraliśmy. I co najdziwniej-

sze, zaczęliśmy odnosić sukcesy, o jakich nam się nawet nie śniło. Początki to pierwsze próby w kinie „Promień” i ogromne problemy ze sprzętem. Z czasem jednak było coraz lepiej, bo już chyba w 1996 r. otrzymaliśmy od Ośrodka Kultury pomieszczenie na pięttrze ratusza, które było wygodnym

miejsce pracy aż do końca dukielskiego okresu Lux Occulta. Dobrze wspomniamy również pierwsze koncerty, na które trzeba było dojechać pociągiem osobowym w klasie drugiej, bo na wynajęcie busa nie było nas stać. Dziś może patrzymy na to z rozrzewaniem, ale wtedy to wcale wesołe nie było. W polowie lat dziewięćdziesiątych o płytę było zdecydowanie trud-

niej niż dziś, kiedy materiał można nagrać w domu, a wydać samodzielnie za kilkaset złotych. My mieliśmy to szczęście, że kontrakt płytowy podpisaliśmy już po pierwszej kasecie demo „The Forgotten Arts”, więc pierwsza płyta została już sfinansowana, wydana i wypromowana przez profesjonalną wytwórnię. Samych nie byłoby nas wtedy na to stać. Trzeba też przyznać, że wydanie płyty było w tych czasach wydarzeniem nieporównywalnie większej rangi niż dziś, a taki sukces bardziej smakował. Młode pokolenie, przyzwyczajone do nieograniczonej dostępności w Internecie muzyki z całego świata, nie jest dziś chyba w stanie zrozumieć frajdy, jaką w przedinternetowych czasach dawała ładnie wydana płyta własnego zespołu (śmiech).

Magda: Pamiętasz pierwszy koncert?

Jurek: Hmm... O ile mnie pamiętać nie myli było to końcem ▶

Dożynki Prezydenckie Spała 2013

Srebrne bolo dla Prezydenta RP

– Możemy z dumą mówić o polskiej wsi, jako źródle siły polskiego narodu i polskiej gospodarki – powiedział prezydent RP Bronisław Komorowski w czasie uroczystego otwarcia Dożynek Prezydenckich w Spale. – Polska wieś pięknieje, poprawia się na niej standard życia i wzrasta wydajność produkcji. Nie jest rajem na ziemi – ma wiele kłopotów i problemów, ale jest miejscem, gdzie widać, że ciężka praca rolnika przynosi efekty.

Minister Rolnictwa Stanisław Kalemba w swoim wystąpieniu podkreślił, że żywność wytwarzana metodami tradycyjnymi oraz produkty regionalne i ekologiczne, dzięki swojemu znakomitemu i niepowtarzalnemu smakowi zdobywają coraz większą popularność. Mogli się o tym przekonać także uczestnicy Gościńca Prezydenckiego.

W tegorocznym Gościńcu, obok licznych firm spożywczych, uczestniczyły organizacje branży mięsnej: Stowarzyszenie Rzeźników i Wędliniarzy

RP i Stowarzyszenie Polska Ekologia, które wraz z Polskim Związkiem Hodowców Bydła Simentalskiego przygotowało wyjątkową promocję wołowiny w ramach programu „Czas na wołowinę”. Na stoisku SRW RP System Jakości Wołowiny QMP prezentowało Polskie Zrzeszenie Producentów Bydła Mięsnego.

Edgar Benes, prezes PZHBS przekazał na to działanie promocyjne 9-miesięcznego byczka rasy Simental o wadze ponad 450 kilogramów. Mięso zostało upieczone na specjalnym rożnie przez specjalistów z Polskiej Ekologii pod czujnym okiem prezesów Pawła Krajmasa i Janusza Rodziewicza, popularnego w Polsce kucharza i miłośnika wołowiny Carlosa Gonzalesa Tejery oraz dr Władysława Breyty, prezesa zarządu Zakładu Doświadczalnego Instytutu Zootechniki w Odrzechowej.

Mówi się, że najlepszą wołowinę simentalską, znaną z nadzwyczajnego smaku, delikatności i kruchości, uzyskują



hodowcy z okolic Rudawki Rymanowskiej. I z tych właśnie okolic pochodził byczek, którego mięso piekło się nad szczapami drewna czereszniowego kilkanaście godzin. Rozpoczęcie degustacji tego mięsnego rarytasu powierzono prezydentowi RP Bronisławowi Komorowskiemu, który odkroił pierwszy kawałek znakomitej pieczeni wołowej

Janusz Rodziewicz z SRW RP oraz Paweł Krajmas z SPE ofiarowali Bronisławowi Komorowskiemu srebrne bolo (ozdobę stosowaną zamiast krawata) z wizerunkiem głowy byka, zapraszając prezydenta do grona miłośników i promotorów polskiej wołowiny. Jego członkiem stał się od wczoraj także minister Rolnictwa Stanisław Kalemba, który przyjął podobny symboliczny znak, podkreślając znaczenie obu organizacji w promowaniu polskiego mięsa, a ostatnio pol-

skiej wołowiny. Minister Kalemba zapewnił też, że będzie aktywnie uczestniczył w wydarzeniach zapowiedzianych na Polagrę przez Stowarzyszenie Rzeźników i Wędliniarzy RP.

I na koniec ważna informacja: kolejka prezydenckich gości, chętnych do skosztowania wyjątkowego dania z mięsa wołowego (z dodatkiem specjalnego sosu i czerwonej cebulki) nie miała końca. Pieczonej wołowiny wystarczyło dla kilku tysięcy osób, które odwiedziły Gościńiec Prezydencki. Byli wśród nich m.in.: prezes ARR Radosław Szatkowski, zastępca dyrektora Departamentu Promocji i komunikacji MRiRW Dariusz Goszczyński i Mieczysław Twaróg, prezes Stowarzyszenia Eksporterów Polskich.

Tekst i zdjęcia:
Bożena Skarżyńska
www.srw.org.pl

▶ 1995 r. w WDK w Krośnie i był to przegląd amatorskich zespołów muzycznych. Warunkiem uczestnictwa było zaprezentowanie własnej interpretacji piosenki zespołu Perfect. Grupa Lux Occulta metalową wersją „Nie patrz jak ja tańczę” podbiła serca publiczności i została doceniona przez samych jurorów zdobywając zaszczytne trzecie miejsce. A może drugie? Nie pamiętam (śmiech). Wkrótce potem graliśmy w Krośnie na którymś z finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, ale tak naprawdę pierwszym ważnym występem Lux Occulta był koncert

w warszawskim klubie Remont wiosną 1996 r. w ramach Vox Mortis Festival.

Magda: Lux Occulta osiąga sukces w świecie metalu- co na to Dukla?

Jurek: Generalnie Dukla nie zdawała sobie sprawy ze skali popularności zespołu w metalowych kręgach. Owszem, Ośrodek Kultury otrzymywał od nas autorski egzemplarz każdej płyty, więc miał świadomość, że nie próżnujemy, ale to wszystko. Było jednak wówczas parę osób, które się cieszyły, że o nas, a przy okazji o Dukli, głośno jest w muzycznym świecie. Mieliśmy sygnały, że bywa-

jąc w różnych częściach Polski, a nawet świata, dukielskie spotykali się z sympatią ludzie kochających ich z miejscem pochodzenia Lux Occulta. Zresztą ta marka „dukielskiego zespołu” przylgnęła do nas na stałe. Nawet dziś, kiedy od kilkunastu lat żaden z nas nie mieszka w Dukli, media piszą o powrocie dukielskiej grupy Lux Occulta. Fajne to bardzo.

Magda: Po 12 latach postanowiliście reaktywować zespół – co było tego powodem?

Jurek: Powód jest taki, że jeśli się raz zasmakuje czynnego muzykowania to później trudno przestać o tym myśleć. Dlatego

zespół zawiesił kiedyś działalność, ale jej formalnie nie zakończył. Czuliśmy, że wrócimy, choć nie wiedzieliśmy do końca kiedy to nastąpi. W moim wypadku muzyczna szajba wywodzi się też chyba z rodzinnej tradycji. Muzykantem aktywnym do ostatnich dni życia był dziadek Franciszek Moskal, którego głos zarejestrowany w 1984 r. będzie można usłyszeć na „Kołysankach”. Grał na instrumentach dętych, muzykowali również wszyscy jego bracia. Pasjonatką muzyki jest mama, emerytowana nauczycielka języka polskiego, ale przez wię-

ciąg dalszy na str. 8 ▶

Czytelnicy piszą

Veni Vidi Deus Vicit

(Przybyłem, zobaczyłem, Bóg zwyciężył)

„Polskie zwycięstwo”

W roku 1683 wojownicy Imperium Osmańskiego, pod wodzą Wielkiego Wezyra Kara-Mustafy, oblegli Wiedeń. Cesarz Leopold opuszcza Wiedeń. Sytuacja stała się niepewna, bo jeśli Wiedeń upadnie to Wielki Wezyr bez trudu dostanie się do Rzymu i go zdobędzie. Dochodzi do decydującej bitwy, której wynik wskazuje na zwycięstwo Wezyra. Do boju

włączają się wojska polskie pod wodzą króla Jana III Sobieskiego. Tworzy się mordercza walka, która nie tylko ocalała miasto, ale uchroniła chrześcijańską Europę przed dominacją turecką. Historycy uznają bitwę za największą w dziejach świata.

Jan III Sobieski urodził się w 1629 roku. Był hetmanem koronnym a od 1655 roku królem Polski.



Od czasu swego panowania wzmacnia władzę królewską.

Po rozgromieniu wojska tureckiego napisał do papieża używając słów Cezara: „przybyłem, zobaczyłem, Bóg zwyciężył”. Gdy wjechał do Wiednia witały go tłumy. Sobieski od młodych lat wiele podróżował. Zgromadził liczną biblio-

tekę. Uczył się obcych języków. Ożenił się z Marią Kazimierą d'Arquien, do której pisał słynne listy. Dla swej ukochanej Marysienki kupił pod Warszawą Milanów zwany później Wilanów. Był honorowym członkiem pierwszego na świecie Towarzystwa Geograficznego. Zmarł w 1696 roku.

Stanisława Zaniewiczowa

Lux Occulta - nowe brzmienie

► dokończenie ze str. 7

szłość życia zawodowego również instruktorka zespołów muzycznych. Również ojciec był muzykalny i nieźle grał na harmonijce ustnej. Mimo braku gruntownego wykształcenia muzycznego muzykę mam więc w genach. Drugi z duklan, wchodzących w skład obecnego Lux Occulta, Jarek Szubrycht, jest znanym dziennikarzem i autorem książek o tematyce muzycznej. Wacek Kieltyka z Krosna, zawodowym muzykiem, absolwentem Akademii Muzycznej w Krakowie w klasie akordeonu. Jest wreszcie krakowianin Maciek Tomczyk, gitarzysta, wszechstronny muzyk, kompozytor i realizator dźwięku, a prywatnie syn gitarzysty „Pod Budą” Marka Tomczyka. Czy mając wokół siebie ludzi tak wkręconych w muzykę można nie myśleć o nagraniu nowego materiału?

Magda: Pewnie słyszałeś porównania do LaoChe gdy tylko wy-

puściliście nowy kawałek – co o tym sądzisz?

Jurek: Z tym LaoChe to jest jakaś niepojęta historia, której kompletnie nie rozumiem i która może świadczyć jedynie o tym, że ludzie nie słuchają muzyki (śmiech). Chodzi zapewne o interpretację tekstu, opublikowanego niedawno w sieci, utworu „Dymy”. Autor tekstu i jednocześnie wokalista Jarek Szubrycht użył w studiu nagrań środków wyrazu odających najpełniej jego dramaturgię. A że w „Dymach” pojawiają się ponure obrazy wojny i związanego z nią cierpienia, tak więc chwilami słychać krzyk. Stąd już oczywisty wniosek, że skoro tekst jest o tematyce militarnej, a wokalista krzyczy to mamy do czynienia z LaoChe, a konkretnie z „Powstaniem warszawskim”. Prawda, że proste? To nic, że wprawdzie muzycznej nowa piosenka Lux Occulta nie ma nic wspólnego z dokonaniem LaoChe. Co tam słuch, liczą się

proste emocjonalne skojarzenia. Pragnę jednak oświadczyć, że na 8 utworów, które się znajdują na płycie „Kolysanki” „Dymy” są jedyną piosenką LaoChe (śmiech).

Magda: Skąd taki „eklektyzm językowy” w utworze Dymy?

Jurek: Jak dotąd każda płyta Lux Occulta była eklektyczna muzycznie, teraz czas na pomieszczenie języków (śmiech). A tak w ogóle to eklektyzm językowy w „Dymach” jest większy niż myślisz, bo fragment lemkowski pieśni „Tam za hory kamienioji” w 3/4 zapodany jest od tyłu. Niewielu więc Łemków będzie go w stanie zrozumieć (śmiech). A tak poważnie mówiąc to czysty przypadek. Pierwotne założenie było takie, że teksty po raz pierwszy w historii zespołu będą polskie, a w kilku utworach pojawią się fragmenty pieśni lemkowych pochodzących z naszego Beskidu. Język francuski pojawił się zupełnie nieoczekiwanie. Podczas pobytu w Krakowie dwóch utalentowanych

artystek z Francji (w tym jednej o dukielskich korzeniach) wpadłem na pomysł, by je zgarnąć do studia i nagrać ich oryginalnie brzmiące, znane mi wcześniej glosy. Efekt tej króciutkiej sesji przeszedł moje najśmielsze oczekiwania. Dziewczyny okazały się totalnymi profesjonalistkami, które w kilka godzin zmieniły oblicze „Dymów” i nagrały wszystkie wokale do utworu „Sen jest lżejszy od powietrza”. Julie i Catherine są absolutnie cudowne!

Magda: Nie obawiacie się negatywnej reakcji po wydaniu „Kolysanek”? Wcześniej przyzwyczailiście swoich fanów do nieco innego grania.

Jurek: Zakładamy taką możliwość. Jeśli jednak „Kolysanki” spodobały się chociaż niektórym z naszych dotychczasowych słuchaczy będzie nam bardzo miło. Zresztą dziś ludzie są muzycznie bardziej otwarci niż jeszcze kilkanaście lat temu, kiedy metal był hermetyczną niszą. Dziś bez obciachu można być fanem Behe-

Prace konserwatorskie przy kapliczce

Podkarpacki Wojewódzki Konserwator Zabytków po rozpatrzeniu wniosku Klasztoru OO. Bernardynów w Dukli wydał pozwolenie na przeprowadzenie prac konserwatorskich przy kapliczce przydrożnej wraz z wyposażeniem przy ul. Żwirki i Wigury w Dukli.

Kapliczka przydrożna o której mowa zbudowana została na przełomie XVIII/XIX wieku w północnej części miasta przy

starym trakcie węgierskim prowadzącym z Dukli do Krosna, u podnóża wzgórza klasztornego bernardynów dukielskich. Kapliczka stoi w miejscu gdzie obecnie ul. Trakt Węgierski krzyżuje się z drogą z Nowego Żmigrodu biegnącą wzdłuż południowego stoku wzniesienia klasztornego. Lokalizacja kapliczki miała związek z funkcjonowaniem sanktuarium bł. Jana z Dukli (1414-1484), dy-

namicznie rozwijającego się po beatyfikacji w 1733 roku. Kapliczka domkowa, smukła w proporcjach, zbudowana na rzucie wydłużonego prostokąta z dwoma wnękami od frontu i od tyłu. Elewacja frontowa ujęta pilastrami dźwigającymi belkowanie. Dach czterospadowy kryty dachówką. We wnękach rzeźby: św. Jana z Dukli i św. Antoniego z Dzieciątkiem z początku XIX wieku

Wykonawcą prac konserwatorskich będzie pracownia „Konserwacja Dziej Sztuki” z Krosna.

Krystyna Boczar-Różewicz



Fot. kbr

motha i Moniki Brodki jednocześnie (śmiech). Jest Internet i ludzie szukają dźwięków, które im odpowiadają, a podziały gatunkowe tracą na znaczeniu. Myślę więc, że i nowe brzmienie Lux Occulta niejednemu się spodoba. Może nawet komuś kto trafił przypadkiem na ten wywiad, a wcześniej nie miał pojęcia o istnieniu naszego zespołu (śmiech).

Magda: Autorką okładki jak już wiemy jest Ela Biryło – czym to było pomysłem i dlaczego akurat ten obraz?

Jurek: W Lux Occulta podział ról jest dość czytelny: ja zajmuję się muzyką, Jarek stroną tekstową i wizualną. To on wymyślił Elę Biryło i już dość dawno temu podesłał mi kilka jej świetnych prac. To co mi

jednak zaprezentował jako okładkę „Kolysanek” powaliło mnie na kolana zupełnie. Żaden inny obraz nie byłby w stanie lepiej oddać klimatu naszej nowej muzyki. Kocham panią z dziećmi i krukami.

Magda: Na facebooku napisaliście, że nie zamierzacie koncertować - dlaczego?

Jurek: Z przyczyn logistycznych wyłącznie. Muzyka to nasza wielka pasja, a nie źródło utrzymania. Mamy mnóstwo obowiązków, które aktywność koncertową uniemożliwiają.

Magda: Kiedy premiera?

Jurek: Skoro oficjalnie zapowiedzieliśmy jesień 2013 to zapewne tak będzie. Jesteśmy na etapie postprodukcji, więc powinno się udać.



Okładka „Kolysanek” autorstwa Eli Biryło

Magda: Skąd Lux Occulta czerpie inspiracje?

Jurek: Bardzo nie lubię tego typu pytań, bo nie ma na nie mądrych odpowiedzi. Efekt każdej pracy twórczej to wypadkowa wielu czynników; gustów, upodobań, doświadczeń, a przede wszystkim emocji. W muzyce Lux Occulta nie sposób wskazać konkretnych inspiracji. Chłoniemy życie, rozwijamy się, uczymy, bawimy. Wszystko to w naturalny sposób słychać w naszej muzyce. Każda płyta jest inna i każda inspirowana raczej nie do końca uświadomionymi czynnikami. Inspirującym doświadczeniem, ale w innym znaczeniu niż pytasz, było dla mnie połączenie elektroniki z muzyką lemkową. To był zaczyn opowieści, która przerodziła się w końcu w „Kolysanki”. To wszystko.

Magda: Najbardziej miłe wspomnienie związane z zespołem to ...?

Jurek: Lato 1996 i wspólna z Jarkiem wyprawa stopem do Trójmiasta w celu zrobienia masteringu pierwszej płyty Lux Occulta. Pan od masteringu zespołu dr Huckenbush, wydma w Sopocie porwała mi okulary Zbigniewa Cybulskiego, a poranna flądra smakowała wybornie (śmiech).

Magda: Jakie plany na przyszłość?

Jurek: Najbliższa przyszłość to premiera „Kolysanek”, a potem życie samo pokaże. Może za kilka lat kolejna płyta? Pomysł już mam, pozostaje mieć nadzieję, że na jego realizację nie przyjdzie znów czekać 12 lat (śmiech).

Magda: Co poradzilibyś młodym grupom działającym w małych miejscowościach?

Jurek: Wielkość miejscowości z jakiej pochodzi zespół nie ma absolutnie żadnego znaczenia. Jestem o tym głęboko przekonany, a droga Lux Occulta jest tego żywym przykładem. Liczy się wyłącznie pomysł, zapał i determinacja. Nie zaszkodzi również trochę szczęścia (śmiech). Muzyczny świat jest pełen zespołów pochodzących z małych miejscowości, bo to właśnie tam są najlepsze warunki do spokojnej pracy. Skoro nam się udało w połowie lat 90 nie ma przeszkód żeby kolejnym zespołom z małych miejscowości udawało się dziś, kiedy jest Internet i nieograniczona możliwość docierania z muzyką do ludzi na całym świecie. W poradnictwo jednak się bawił nie będę, bo nic mądrego nie mam w tej kwestii do powiedzenia. Należy grać to co się kocha i nie mieć absolutnie żadnych kompleksów.

Mszana serem stoi

14 września 2013 roku odbyła się w Mszanie plenerowa impreza „Mszana serem stoi” w ramach projektu realizowanego przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Karpackiej „Karpatka”. Imprezę poprzedził „Bieg o Kwitnący Kalosz Sołtyski”. W biegu, którego trasa wynosiła 13,6 km wzięło udział kilkanaście osób. Wszyscy uczestnicy biegu zostali przez organizatorów uhonorowani, otrzymali nagrody rzeczowe.



„Mali Łęczanie” rozpoczęli Święto Sera

Główna impreza rozpoczęła się o godz. 15.00 występem Zespołu „Mali Łęczanie” z Łęk Dukielskich. Nie obyło się bez występu Zespołu „Łęczanie”, który jak zwykle zaprezentował znakomity repertuar. W trakcie imprezy odbyły się trzy konkursy: na najlepszy sernik, na najszybciej zrobione pierogi i na najciekawsze zdjęcie z imprezy. Uczestnicy święta degustowali 5 serników i głosowali na najlepszy. Wygrał sernik pani Stanisławy Palcar (27 głosów), 2. miejsce zajął sernik pani Marii Trzebuni (14 głosów), 3. pani Krystyny Zięby (9 głosów). Świetną zabawę mieli zawodnicy i widzowie podczas konkursu na najszybciej wykonane pierogi z dostarczonych przez komisję konkursową surowców. Wygrała pani Maria Kołacz z Łęk Dukielskich i w nagrodę otrzymała komplet sztućców, 2. miejsce zajął Roman Kasprzyk – sołtys z Myszowskiego i otrzymał garnek i 3. Zbigniew Wichrowski i otrzymał czajnik. Najlepsze zdjęcie z imprezy i 1. miejsce w konkursie zajął Jerzy Wieczorek

z Warszawy, w nagrodę otrzymał komplet ręczników, 2. miejsce zajęła Aleksandra Furmanek i wygrała kosz z wikliny, 3. Wasyl Fall i wygrał komplet doniczek. Konkursy były przeplatane występami zespołu tanecznego z Mszany. Uczestnicy święta mieli szansę wysłuchania historii Mszany w wykonaniu Janusza Więckowskiego i obejrzenia tanecznego widowiska prezentującego historię Mszany w wykonaniu kobiet z Mszany. Konkursy były przeplatane występami zespołu tanecznego z Mszany. Na zakończenie wystąpił Zespół Akustik ze Słowacji.

A wszystko to było możliwe dzięki współfinansowaniu projektu przez Szwajcarię w ramach Szwajcarskiego Programu Współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej poprzez projekt „Alpy Karpatom”, realizowanego przez Fundację Karpacką Polska i oczywiście dzięki pani sołtys Ewie Kaczmarskiej-Więckowskiej.

Krystyna Boczar-Różewicz



Mieszkańcy Mszany częstowali pysznościami, wszystko było z serem

Podziękowania

W Mszanie ostatnio dużo się dzieje: kończy się projekt PO KL współfinansowany ze środków Unii Europejskiej pt. „Teraz my kobiety z Mszany” podczas którego 15 naszych Pań zdobywa nowe umiejętności i nieźle się przy tym bawi.

Mamy za sobą „I Bieg o Kwitnący Kalosz Sołtyski” – imprezę sportową – bieg piękną trasą przez las i pola na odcinku prawie 14 km. Uczestników było 24, w tym 2 kobiety i wszyscy zapowiedzieli, że za rok wrócą i przyjadą w dużo większym gronie – bo warto, bo piękna trasa, bo bezbłędna organizacja i „wypasione” pakiety startowe.

W jedynym pogodnym dniu w ciągu tygodnia udało się zrealizować imprezę pt. „Mszana serem stoi” która była projektem współfinansowanym przez Szwajcarię ze środków funduszy „Alpy Karpatom”. Efektem tego projektu oprócz wspomnień i zdjęć z imprezy (takie serowe dożynki) są: hala namiotowa, zadaszenie sceny, stroje ludowe lemkońskie i krośnieńskie dla zespołu tanecznego, które posłużą nam przez lata.

Olbrzymią wartością dodaną jest fakt, że imprezę od strony cateringu i obsługi przygotowały -pierwszy raz w mojej 7-letniej kadencji sołtyski- mieszkanki wsi. Składam Im za to serdeczne podziękowania i wierzę, że to dopiero początek. Panie te zatańczyły także w widowisku tanecznym opowiadającym historię Mszany. Kilka miesięcy temu było to nie do pomyślenia. Dziękuję i jeszcze raz dziękuję.

Dziękuję Januszowi Więckowskiemu i Markowi Strzemeckiemu za przygotowanie widowiska. Marek opracował układy taneczne, Janusz przygotował słowną część historyczną i poprowadził ją ze sceny.

Naszymi gośćmi z Bielska Białej a zwłaszcza Zbyszkowi Wichrowskiemu dziękuję za rzucenie pomysłu biegowego i przygotowanie go od strony technicznej (koszulki, torby na pakiety startowe, naklejki, matryce, obsługę strony internetowej, część „wsadu” w pakiety startowe, pieniądze dla Stowarzyszenia itd.) Staszewi i Adrianowi na sprzątanie wokół domu ludowego i malowanie ścian zewnętrznych itp. Całej bielskiej i mieleckiej grupie za pobyt i tworzenie atmosfery na imprezie, bo większość mieszkańców Mszany przyszła dopiero wieczorem na zabawę i gdyby nie goście na widowni byłoby pustawo.

Moim najbliższym Sąsiadom za to, że jako jedyni ze wsi zawsze pomogą kiedy poproszę. Wasylowi i Mietkowi za zadaszenie i bariery, dziewczynom za dekoracje.

ciąg dalszy na str. 12 ►

Dożynki gminne 2013



Zespół „Szarotka-Duklanie” przygotował muzyczną oprawę dożynek



Wieniec z sołectwa Barwinek - 2. miejsce

„Mszana serem stoi”

Bieg o Kwitnący Kalosz Sołtyski



Kto najszybciej wykorzysta produkty na pierogi? Odpowiedź w tekście.



Zwycięzcy „Biegu o Kwitnący Kalosz Sołtyski”

Fot. kbr



Składanie darów podczas dziękczynnej mszy św. dożynkowej



Wieniec z sołectwa Lipowica - 3. miejsce



Wieniec z sołectwa Głojsce

Alpejsko-Karpackie Forum Gospodarcze w Rzeszowie



Gmina Dukla promowała się wspólnie z ekologicznymi miodami

i serami z Mszany.



Okrągła rocznica

www.beskid-niski.pl

Wrzesień 2013 roku to czas kiedy znany i ceniony portal internetowy www.beskid-niski.pl „Sercu bliski Beskid Niski” obchodzi dziesiątą rocznicę swojego powstania.

Dziś nie sposób sobie wyobrazić internetu bez tego kompendium wiedzy o regionie, jego trudnej historii, tradycji, kulturze i dniu dzisiejszym.

Wszystko zaczęło się 30 września 2003 roku, kiedy to w odległych Gliwicach - **Bartłomiej Wadas** postanowił stworzyć niewielką stronę internetową poświęconą temu pięknemu acz omijanemu przez turystów regionowi. Wystarczyło

zaledwie kilka miesięcy by okazało się, iż jest ogromne zapotrzebowanie na informacje o Beskidzie Niskim i Łemkowszczyźnie, a stronę zaczęło oglądać coraz więcej zainteresowanych. To zachęciło autora do dalszych działań – strona została przebudowana, pojawiały się kolejne działy tematyczne a co ważne zyskiwała coraz większe uznanie.

Mszana serem stoi: Podziękowania

► dokończenie ze str.10



„Baby z Mszany” w widowisku tanecznym

Stałym darczyńcom na konto Stowarzyszenia (**Panu Prezesowi Piotrowi Majkut z Przeds. Prod.Mat. Drogowych w Rzeszowie, Nadleśniczemu Nadleśnictwa Dukla, Nadleśniczemu Nadleśnictwa Rymanów, Prezesowi PASS POLL w Sanoku, Prezesowi Podkarpackiego Banku Spółdzielczego w Sanoku**) za to, że od lat wspomagają finansowo Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Karpackiej „KARPATKA” i ciągle wierzą, że to ma sens. To dzięki Nim i innym darczyńcom z lat poprzednich mogą jako skarbnik Stowarzyszenia i Sołtys Mszany organizować imprezy i realizować projekty, które zawsze wymagają wkładu własnego Stowarzyszenia.

Wszystkim wymienionym i niewymienionym dziękuję za pomoc i zapraszam do szerszej i owocniejszej współpracy. Przecież robimy to dla siebie, prawda?

Ewa Kaczmarska-Więckowska
Sołtys Sołectwa Mszana



www.beskid-niski.pl
Sercu bliski Beskid Niski



Bartłomiej Wadas

Dziś, stronę codziennie ogląda ponad 2000 osób, w jej zasobach znajduje się blisko 7000 zdjęć, ponad 1000 artykułów, aktywne forum skupia setki miłośników Beskidu Niskiego. Po latach pracy portal współpracuje ze środowiskiem turystycznym, lokalnymi działaczami społecznymi, historykami, środowiskiem skupionym wokół organizacji lemkońskich, duchownymi wszystkich trzech obrządków, ekologami, hobbystami i pasjonatami gór.

Do dnia dzisiejszego portal prowadzony jest jednoosobowo przez Bartłomieja Wadasa, który poza pasją nie jest związany w jakikolwiek sposób z Beskidem Niskim i Łemkowszczyzną i nadal administruje stroną ze śląskich Gliwic.

Ponadto od wielu lat miłośnicy Beskidu Niskiego spotykają się w ostatni weekend listopada na coroczne spotkanie podczas którego można wysłuchać ciekawych prelekcji, wykładów i prezentacji.

Po dziesięciu latach istnienia, portal www.beskid-niski.pl „Sercu bliski Beskid Niski” jest największym portalem ukazującym walory turystyczne, krajoznawcze i historyczne tego pięknego rejonu leżącego na pograniczu województw podkarpackiego i małopolskiego.

W ostatnich dniach września z okazji 10-lecia portalu autor oraz fundatorzy nagród zapraszają na jubileuszowy konkurs gdzie do zdobycia będzie blisko sto atrakcyjnych i cennych nagród. W razie pytań jestem do Państwa dyspozycji.

Kontakt:
Bartłomiej Wadas
bartek@beskid-niski.pl
Tel. 519-838-637, gg
4636245

Adres korespondencyjny:
Bartłomiej Wadas
Żabińskiego 29/14, 44-100
Gliwice

21 września 2013 roku odszedł od nas
Tadeusz Stańkowski
zasłużony nauczyciel, wychowawca,
wieloletni kierownik Zakładu Gospodarki
Komunalnej i Mieszkaniowej w Dukli,
aktywnie uczestniczący w życiu społecznym
na Dukielszczyźnie

Rodzinie i wszystkim bliskim składamy
Serdeczne wyrazy współczucia

Burmistrz Dukli
Marek Górak

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Dukli
Andrzej Dziedzic

Awans zawodowy nauczycieli

27 sierpnia 2013 roku Burmistrz Dukli Pan Marek Górak wręczył akty nadania stopnia awansu zawodowego – nauczyciela mianowanego kolejnym nauczycielom pracującym w szkołach gminy Dukla.

W celu osiągnięcia stopnia nauczyciela mianowanego starający się o awans muszą odbyć staż trwający dwa lata i dziewięć miesięcy. W tym czasie pedagogzy m.in. doskonalą swoje umiejętności i kompletują dokumentację. Po zakończeniu stażu i wystawieniu opinii o dorobku zawodowym przez dyrektora szkoły przystępują do egzaminu. W naszej gminie egzamin na nauczyciela mianowanego – odbył się 18 lipca br. Przed komisją egzaminacyjną powołaną przez Burmistrza Dukli egzamin zdawało 5 nauczycieli

Pani Katarzyna Szczurek - nauczycielka matematyki i fizyki w Zespole Szkół Publicznych w Łękach Dukielskich,

Pani Dominika Aszklar – nauczycielka języka angielskiego w Zespole Szkół Publicznych w Łękach Dukielskich

Pani Katarzyna Kołodziej - nauczycielka chemii, przyrody w Zespole Szkół Publicznych w Równem

Pani Marta Głód –nauczycielka wychowania przedszkolnego w Zespole Szkół Nr 1 w Dukli

Pan Stanisław Mysza – nauczyciel języka polskiego i historii w Szkole Podstawowej w Głojskach.

Nauczyciele uzyskali odpowiednią liczbę punktów od komisji kwalifikacyjnej i tym samym zdali egzamin. Oprócz prestiżu, awans to także pieniądze: uzyskanie stopnia nauczyciela mianowanego gwarantuje podwyżkę wynagrodzenia zasadniczego. Nauczycielom życzymy dalszych awansów i sukcesów w pracy zawodowej.

Danuta Szczurek
Dyrektor Zespołu Obsługi
Placówek Oświatowych
w Gminie Dukla



Tadeusz Stańkowski – urodził się w Bóbrce. Gimnazjum i liceum ukończył w Krośnie. Od początku swojego czynnego życia zawodowego związany był z Dukielszczyzną. W roku 1948r. rozpoczyna pracę jako nauczyciel, najpierw w Myscowej, później Jasionce i Dukli. Był wychowawcą w Internacie Państwowym w Dukli. Należał do męskiego chóru, występował w amatorskim zespole teatralnym. Aktywnie uczestniczył w organizowaniu klubu sportowego „Przełęcz Dukla” gdzie był członkiem zarządu i wiceprezesem. Od 1971r. zostaje kierownikiem Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Dukli. Dzięki jego staraniom wybudowano dwa budynki, gdzie znalazły się pomieszczenia na biura, magazyny zaś w drugim betoniarnia, stolarnia i warsztaty. Uczestniczył w wielu społecznych inicjatywach. W październiku 1981r. odchodzi na emeryturę lecz dalej pełni funkcję Przewodniczącego Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego w Dukli, Przewodniczącego Rady Nadzorczej w Gospodarce Komunalnej i Mieszkaniowej w Dukli oraz ławnika w Sądzie Rejonowym w Krośnie. Jest współautorem książki o Dukli „Ocalić od zapomnienia” Dukla XX wieku.

W 2006 roku odznaczony przez Burmistrza Dukli Medalem Zasłużony dla Dukielszczyzny.



Marcin Walaszczyk na trasie

Cykl maratonów rowerowych Cyklokarpaty zakończony!

Finałowy wyścig maratonów rowerowych odbył się w Jaśle. Wzięło w nim udział 321 zawodników i zawodniczek. Pogoda dopisała, temperatura idealna do jazdy (18°C). Peleton dystansów Mega i Giga rusza kilka minut po godz. 11, a dystans Hobby o 11:30. Wyścig zaczyna się przejazdem przez wąską kładkę gęsiego. Przejazd honorowy przez miasto i po 8 km rozpoczęła się ostra rywalizacja na drogach: szutrowych, leśnych, ścieżkach z trudnymi technicznie odcinkami. Na trasie każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Kiedy na trasie trwał wyścig główny o godz. 14.00 miał miejsce start wyścigu dla najmłodszych XC Race.

Na finale cyklu MTB MOSiR DUKLA był reprezentowany przez zawodników którzy dawali z siebie wszystko by ukończyć zawody na jak najlepszym miejscu. Michał Szczurek zajął znakomite 2. miejsce na dystansie Hobby walcząc do końca o zwycięstwo w cyklu i w generalce.

Dystans „HOBBY” 23 km

Kategoria HM1

10. Rafał Gołąbek - MTB MOSiR DUKLA - 01h:09min:08sek

20. Michał Niezgoda - MTB MOSiR DUKLA - 01h:25min:00sek
23. Tomasz Mierzejewski - MTB MOSiR DUKLA - 01h:39min:05sek

Kategoria KM2

2. Michał Szczurek - MTB MOSiR DUKLA - 01h:00min:42sek
9. Grzegorz Głód - MTB MOSiR DUKLA - 01h:04min:39sek
11. Michał Szopa - MTB MOSiR DUKLA - 01h:05min:27sek
14. Wojciech Gołąbek - MTB MOSiR DUKLA - 01h:05min:55sek
15. Bogusław Belcik - MTB MOSiR DUKLA - 01h:06min:12sek
28. Rafał Opatka - MTB MOSiR DUKLA - 01h:11min:01sek
34. Rafał Dłużniewski - MTB MOSiR DUKLA - 01h:12min:19sek

Kategoria HM3

8. Bogdan Przystasz - MTB MOSiR DUKLA - 01h:11min:06sek

Dystans „MEGA” 63 km

Kategoria MM3

21. Marcin Prejzner - MTB MOSiR DUKLA - 03h:27min:19sek
24. Marcin Walaszczyk - MTB MOSiR DUKLA - 03h:28min:43sek
39. Mateusz Lorenc - MTB MOSiR DUKLA - 03h:53min:46sek

O Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej

14 września 2013r. w hali sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli rywalizowali tenisiści stołowi w Turnieju o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej w Dukli. Do rywalizacji przystąpiło 28 zawodników i 6 zawodniczek. Po kilku godzinnej rywalizacji wyłoniono najlepszych w poszczególnych kategoriach wiekowych.

Klasyfikacja końcowa turnieju (miejsca na podium) przedstawia się następująco w poszczególnych kategoriach:

Kategoria skrzat

Szymon Maciejewski - 1. miejsce

Kategoria skrzatka

Maja Krukar - 1. miejsce, Magdalena Zajac - 2.

Kategoria żak

Szymon Sporek - 1. miejsce, Michał Olbrycht - 2., Gracjan Wszotek - 3.

Kategoria żaczka

Aurelia Gierlicka - 1. miejsce

Kategoria młodzik

Dominik Wszotek - 1. miej-



Uczestnicy turnieju na hali MOSiR w Dukli

sce, Bartosz Ryczak - 2., Jakub Penar - 3.

Kategoria kadet

Patryk Szczurek - 1. miejsce, Michał Węgrzyn - 2., Piotr Szymański - 3.

Kategoria kadetka

Ewelina Solińska - 1. miejsce

Kategoria junior

Hubert Kopczyk - 1. Miejsce, Mateusz Włoch - 2.

Kategoria juniorka

Paulina Pietruś - 1. miejsce

Kategoria senior

Bogdan Maciejewski - 1. miejsce, Krystian Frączek - 2., Mariusz Sporek - 3.

Daniel Leśniak

Dystans „GIGA” 78 km

Kategoria GM2

8. Łukasz Głód - MTB MOSiR DUKLA - 04h:16min:42sek

Kategoria GM3

11. Jerzy Szwaś - MTB MOSiR DUKLA - 04h:50min:39sek

Bogdan Maciejewski

II ZAWODY ROWEROWE
MTB Edycja Jesienna
Wietrznno - 05.10.2013
Kask obowiązkowy
BIURO zawodów 8.30 - 10.30, XC do 12.00
Wietrznno - Sala Domu Ludowego
Dystans ok. 31 km
Nagrody finansowe w wyścigu głównym, dla dzieci nagrody rzeczowe, dyplomy i statuetki.
Start wyścigu głównego 11:00
w programie również darmowo
Junior XC, start 13:00
zawody dla dzieci do 12 lat
Zgłoszenia w formie elektronicznej w systemie Timedo.pl
więcej informacji: mosir.dukla.pl oraz mtbmosirdukla.cba.pl

zapraszają na:
SZKOLNĄ LIGĘ TENISA STOŁOWEGO
kategorie chłopców i dziewcząt:
I kategoria - klasy 1-3 szkoła podstawowa (roczniki 2004-2006)
II kategoria - klasy 4-6 szkoła podstawowa (roczniki 2001-2003)
III kategoria - klasy 1-3 gimnazjum (roczniki 1998-2000)
I Turniej - październik 15.10.2013
II Turniej - listopad 14.11.2013
III Turniej - luty - do uzgodnienia przez organizatora
IV Turniej - kwiecień - do uzgodnienia przez organizatora
więcej informacji:
www.mosir.dukla.pl

Izabela Zatorska i Daniel Wosik najlepsi

22 września 2013r. odbył się już XIV Bieg Górski na górę Cergową.

Na dystansie 5,5 km rywalizowało 67 zawodników w tym 58 panów i 9 pań. Najszybszym okazał się Daniel Wosik z RMD MONTRAIL TEAM, który uzyskał czas - 26 minut i 38 sekund. Najszybszą zawodniczką była Izabela Zatorska reprezentująca RMD MONTRAIL TEAM z czasem 32 minuty i 33 sekundy. Oprócz biegu głównego odbyły się liczne biegi dziecięce, w których wzięło udział 78 zawodników.

Po raz pierwszy w historii biegu na Cergową start odbył się z obiektów Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli. Nagrody, puchary i dyplomy wręczali zawodnikom Andrzej Bytnar wiceburmistrz Dukli, Michał Szopa dyrektor MOSiR w Dukli.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dukli dziękuje wszystkim sponsorom za wsparcie biegu, a amatorów biegania zaprasza na przyszłoroczny bieg, zachęcając do podniesienia kondycji poprzez treningi także na siłowni.

Kbr

Końcowe klasyfikacje w poszczególnych kategoriach wiekowych:

Bieg główny mężczyzn:

Daniel Wosik - czas 26:38
Hubert Wierdak - czas 27:31
Stanisław Jaźwiecki - czas 29:06
Łukasz Szumiec - czas 29:27
Arkadiusz Janicki - czas 30:09
Konrad Dziedzic - czas 31:28

Bieg Główny kobiet:

Izabela Zatorska - czas 32:33
Ludmiła Melichierova - czas 35:05
Karolina Gacoń - czas 35:54
Gabriela Ekiert - czas 36:52
Magdalena Musialik - czas 39:26
Katarzyna Solińska - czas 42:36



ciąg dalszy na str. 16 ►

Izabela Zatorska i Daniel Wosik najlepsi

► dokończenie ze str. 15



Klasyfikacja w biegach dziecięcych:

100 metrów (rocznik 2009 i młodsi) chłopcy

Kacper Szwał Warszawa
Jan Czubik Jasło
Alan Zygmunt Jaśliska

100 metrów (rocznik 2009 i młodsi) dziewczęta

Oliwia Bożęta Iwla

100 metrów (rocznik 2007-2008) chłopcy

Sebastian Garbowski Klimkówka
Miłosz Krowicki Dukla
Kacper Kwaśnicki Lipowica

100 metrów (rocznik 2007-2008) dziewczęta

Nikola Jastrzab GOSiR Jedlicze
Alicja Wietecha GOSiR Jedlicze
Róża Szmyd KB Krościenko Wyżne

200 metrów (rocznik 2005-2006) chłopcy

Adrian Chowaniec Jaśliska
Kamil Bobrowski GOSiR Jedlicze
Karol Rapała Dukla

200 metrów (rocznik 2005-2006) dziewczęta

Natalia Chowaniec Jaśliska
Dominika Hawrot KB Krościenko Wyżne
Milena Kołek Kopytowa

400 metrów (rocznik 2003-2004) chłopcy

Szymon Rygiel Klimkówka
Mikołaj Gierlach KB Krościenko Wyżne
Ignacy Gęsiak GOSiR Jedlicze

400 metrów (rocznik 2003-2004) dziewczęta

Agnieszka Żywiec KB Krościenko Wyżne
Edyta Michałkowska KB Krościenko Wyżne
Julia Gołębek MTB MOSiR Dukla

600 metrów (rocznik 2001-2002) chłopcy

Damian Madyda Jaśliska



Szymon Madej Jaśliska
Mateusz Patlewicz Jaśliska

600 metrów (rocznik 2001-2002) dziewczęta

Oliwia Rachwalska KKB MOSiR Krosno
Weronika Kolek KKB MOSiR Krosno
Sara Płaziak GOSiR Jedlicze
i Karina Hawrot KB Krościenko Wyżne

800 metrów (rocznik 1998-2000) chłopcy

Wojciech Gęsiak GOSiR Jedlicze
Jan Szmyd KB Krościenko Wyżne
Konrad Wołtosz Jaśliska

800 metrów (rocznik 1998-2000) dziewczęta

Marta Bożęta Iwla
Julita Biłas Jaśliska
Iwona Orlińska Jaśliska
i Manuela Niziołek Jaśliska

Wspólna odpowiedzialność

Każdy rozpoczynający się rok szkolny niesie ze sobą mnóstwo nurtujących pytań. Zadają je sobie uczniowie, nauczyciele i rodzice. Pytania dotyczą wielu płaszczyzn i skłaniają wszystkich do wyłożonej pracy, szukania innowacyjnych i skutecznych metod pracy, rozwiązań zaistniałych trudnych sytuacji.

A wszystko po to, aby każde dziecko, na miarę swoich możliwości osiągnęło sukces, czuło się ważne i szczęśliwe.

Nauczyciel w swej pracy kieruje się realizowaniem i osiąganiem najwyższych priorytetów, z których najważniejszym jest dobro dziecka, rozumiane przede wszystkim jako prymat jego osobowości.

Ucząc i wychowując nauczyciel wspiera swoją pracą rodziców. Wraz z nimi kształtuje integralny rozwój osobowy swoich wychowanków, przygotowuje do życia w społeczeństwie zróżnicowanym światopoglądowo i etycznie.

Podstawą realizacji określonych przez nauczyciela celów jest dojrzałe i odpowiedzialne stanowisko rodziców. Tylko obustronna współpraca przyniesie pożądane efekty. Nauczyciel pozostawiony „sam ze sobą” z różnymi sytuacjami zaistniałymi w pracy z dzieckiem, często musi długo szukać przyczyn, aby następnie zastosować właściwe rozwiązanie.

Dlatego nieustanne czuwanie rodziców jest koniecz-

nością. Nauczyciel uczestniczy we wspólnej odpowiedzialności za nauczanie dzieci wraz z rodzicami. W sferze wychowawczej to rodzice są pierwszymi wychowawcami. W domu przekazywane i wpajane są normy zachowań, tradycje oraz cechy patriotyzmu. To rodzina „szlifuje” cechy, umiejętności i poszczególne funkcje poznawcze, z którymi dziecko przychodzi do szkoły i tu, poszerzając ich zakres wykorzystuje je w dalszym procesie nauczania.

Nauczyciel realizując treści programowe dba o wszechstronny rozwój dziecka, jego aktywność intelektualną, precyzyjność myślenia i tworzenia, ustawiczne pogłębianie świadomości. Poprzez systematyczną i wyłożoną pracę bierze udział w rozwoju spostrzegawczości, wyobraźni i pamięci dziecka. Jest przewodnikiem w rozwoju myślenia, intuicji oraz zakresu i podzielnosci uwagi.

Systematyczna współpraca rodziców ze szkołą przyczynia się w ogromnej mierze do odkrywania i rozwijania przez dziecko własnych uzdolnień i zainteresowań, tworzenia i pogłębiania postawy twórczej, ubogacenia procesu wychowania i stworzenia dobrego klimatu wychowawczego w szkole.

Wszystko to sprzyja gruntownemu zdobywaniu wiedzy, na miarę indywidualnych możliwości każdego ucznia.

Rozważając temat wspólnej odpowiedzialności należy zwrócić uwagę na fakt współpracy szkoły z instytucjami społeczno-kulturalnymi, organizacjami, przedsiębiorstwami oraz szerokim środowiskiem lokalnym.

W edukacji bardzo ważną jest koordynacja i integracja wszystkich podmiotów wychowawczych w celu przygotowania dzieci do odnajdywania się w różnych sytuacjach życiowych.

Wypracowany autorytet nauczyciela wzmacniany przez rodziców i mający odniesienie w postawie uczniów, tworzy właściwe relacje szkoła-dom, oraz kształtuje i wzmacnia dobre imię szkoły. Wszyscy ponosimy odpowiedzialność za wychowanie młodego pokolenia Polaków na ludzi dojrzałych, zdolnych do odpowiedzialnego życia, otwartych na prawdę, gotowych podjąć wyzwania, umiejących bronić swych właściwie ukształtowanych poglądów i przekonań.

Zakończyć pragnę słowami Janusza Korczaka, pedagoga i wychowawcy bez reszty oddanego swym wychowankom:

Dzieci! Dumnie miejcie zamiary, górnie miejcie marzenia- pracujcie! Coś z tego zawsze się stanie.

*Józefa Winnicka-Sawczuk
nauczycielka ZS nr 1 w Dukli*

I KROŚNIEŃSKA POWIATOWA LIGA SZACHOWA

**I KPLSz będzie odbywać się w:
Iwli, Rymanowie, Krośnie, Rogach i Dukli.**

*Rozpoczęcie o godz. 9:45
Dla najlepszych uczestników medale.*

**WRZESIEŃ – 28, PAŹDZIERNIK – 26, LISTOPAD – 23
STYCZEŃ – 25, LUTY – 22, MARZEC – 22**

Kategorie:

- szkoła podstawowa klasy I – III
- szkoła podstawowa klasy IV – VI
- gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalne.

*Regulamin turnieju na stronie www.mosir.dukla.pl
Tel: 781-787-011*

SPRZEDAŻ!

**CZOSNEK
Z WŁASNEJ PLANTACJI**

**DUKLA RYNEK 5
(SKLEP WYPOSAŻENIE WNĘTRZ)**

TEL. 605 363 649

STUDIO WOKALNO - ESTRADOWE
przy OŚRODKU KULTURY W DUKLI

"BEL CANTO"

ZAPISY
Osrodek Kultury w Dukli
tel. 506 316 592

OŚRODEK KULTURY W DUKLI
ogłasza nabór

do zespołu tańca "GABI"
oraz grupy teatralnej
"TEATR MAŁEGO AKTORA"

zapisy
Ośrodek Kultury
ul. Kościuszki 4
tel. 662054407

Awans zawodowy nauczycieli



Od lewej stoją: burmistrz Marek Górak, Marta Giód, Stanisław Mysza, Katarzyna Kołodziej, Katarzyna Szczurek, Dominika Aszklar, dyrektor ZOPO w Dukli Danuta Szczurek

Fragment wystawy. Fot. [archiwum muzeum]

SZKÓŁKA BALETOWA
Przy Ośrodku Kultury i ZSP nr 1 w Dukli



W programie:

- nauka podstaw baletu klasycznego
- tematyczna improwizacja taneczna
- ćwiczenia rozwijające koordynację wzrokowo - ruchową
- ćwiczenia kształtujące właściwą postawę: rozciągające, wzmacniające mięśnie
- zabawy umuzykalniające
- mini etiudy baletowe

Informacja:
Monika Waga - instruktor
tel. 507 117 541

Zajęcia prowadzi Monika Waga
- tancerka Teatru Muzycznego w Lublinie, oraz Teatru Sabat Małgorzaty Potockiej w Warszawie
- absolwentka UMCS w Lublinie Wydział Pedagogiki i Psychologii;
- Animator i Menedżer Kultury: Specjalizacja Taniec
- absolwentka Uniwersytetu Rzeszowskiego: Podyplomowe Studia Choreograficzne w zakresie prowadzenia zespołów tanecznych
- ponad 10-letnie doświadczenie w pracy z dziećmi

Po prostu z natury



Krasopani Hera
Fot. Maria Walczak

Wystawa w muzeum



Historia i kultura łemkowska w Beskidzie Niskim

W Muzeum Historycznym-Pałac w Dukli eksponowana jest wystawa nawiązująca do historii i kultury Łemków w Beskidzie Niskim. Społeczność ta ukształtowała się w długim procesie historycznym. Z genezą pochodzenia Łemków, wiąże się kilka różnych teorii. Ludność ta samą siebie nazywała *Rusnakami*, nazwa *Łemko* w literaturze naukowej pojawiła się w początkach XIX wieku. Etymologię nazwy wprowadza m. in. Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego (1882), według którego: *Ten lud mieszka w niskim Beskidzie od źródeł Ropy po źródła Sanu. W jego gwarze spotykamy słowo: lem w znaczeniu tylko, w niektórych wioskach nad Oslawą: nem albo też i stąd zowią ich Łemkami.* Z czasem nazwa *Łemko* została przyjęta przez tę ludność. Łemkowie zajmowali się zarówno pasterstwem, jak i rolnictwem, a przewaga którejś z tych dziedzin zależała od lokalnej sytuacji sprzyjającej bądź hodowli, bądź też uprawie roli. Pod względem religii należeli do obrządku wschodniego (prawosławni i grekokatolicy). Łemkowie poprzez swoją odrębność, język, religię, zwyczaje, muzykę, stroje stworzyli bogatą kulturę, która nadała im wyrazisty charakter i odróżniła od innych grup etnicznych. Pomimo burzliwej historii, tragicznych wydarzeń XX w. i związanych z nimi akcji przesiedleńczych kultura łemkowska pozostała jedną z najbardziej charakterystycznych i budzących zainteresowanie kultur w Polsce. Współcześni Łemkowie kultywują tradycje przodków i rozwijają własną kulturę.

Organizacja wystawy jest efektem współpracy Muzeum Kultury łemkowskiej w Zyn-dranowej oraz Muzeum Historycznego w Dukli. Na wystawie starano się nawiązać do ich życia codziennego poprzez elementy wyposażenia chat łemkowskich zwanych *chyżami*, czy charakterystyczne stroje męskie i kobiece pochodzące ze wschodniej, środkowej i zachodniej łemkowszczyzny. Wśród strojów m. in. można zobaczyć okazale się prezentującą *czuhanię* (czuchę) łemkowską, długi brązowy płaszcz, który zarzucano na ramiona jak pelerynę, a jego rękawy zszyte



Fragment wystawy

były dołem i zastępowały kieszenie. Łemkowie oprócz pracy na roli, hodowli bydła czy pracy przy drewnie, trudnili się również zajęciami pozarolniczymi, jak gonicarstwo, przędzenie i tkactwo

ciąg dalszy na str. 21

WARSZTATY RYSUNKU I MALARSTWA

Przykładowe zajęcia plastyczne

- "Martwa natura"
- "Model"
- "Pejzaż"
- "Abstrakcja"
- "Kopia"
- "Technika mieszana"

Techniki do wykorzystania podczas zajęć:

- rysunek ołówkiem
- rysunek węglem
- rysunek i lawowanie tuszem
- pastele
- malarstwo temperowe
- malarstwo farbami akrylowymi
- malarstwo olejne
- malarstwo akwarelowe
- frottage

ZAPISY
OŚRODEK KULTURY W DUKLI
UL. KOŚCIUSZKI 4
ZAJĘCIA OD PŁATNE 15 zł. MIESIĘCZNIE

„Ognista jaszczurka”

Salamandra plamista jest naszym największym płazem ogoniastym jej długość dochodzi do 23 cm. Ciało salamandry jest walcowate, głowa szeroka, płaska, oczy wylupiate. Ogon silnie walcowaty jest krótszy od długości reszty ciała. Skóra grzbietu jest gładka i błyszcząca, nogi są masywne, chociaż stosunkowo krótkie. Samiec jest smuklejszy od samicy i ma wyraźnie zgrubiały ogon u nasady oraz dłuższe i delikatniejsze nogi. Ubarwienie u obu płci jest identyczne, kontrastowe, odstraszaające, w czarne i pomarańczowo-zółte plamy. Salamandra jest zwierzęciem wyłącznie lądowym. Zamieszkuje wilgotne lasy na pogórzu oraz w reglu dolnym. Poluje w nocy. Żywi się dżdżownicami, nagimi ślimakami, gąsienicami, rzadziej dorosłymi owadami lub pajakami. Za kryjówki służą jej wykroty, kępy mchu, nory ziemne, rzadko szczeliny skalne. Gody salamander odbywają się na jesieni, głównie we wrześniu. Jest to zjawisko zupełnie wyjątkowe wśród naszych płazów. Młode przychodzą na świat w kilku miotach, w okresie od końca marca do początku czerwca. Samica rodzi je w czystej, przepływającej wodzie, wybierając na ten cel płytkie kałuże, jakie tworzą się koło strumieni górskich lub źródeł. Larwy salamandry mają od razu po urodzeniu dobrze wykształcone nogi i pierzaste skrzydła. Mają one kolor brudno-płowy i pokryte są metalicznymi plamkami o złotym odcieniu. Po przeobrażeniu, które następuje po upływie 3 miesięcy, młode salamandry wychodzą na ląd. Dojrzałość płciową uzyskują jednak po trzech lub czterech latach. Dorosłe salamandry unikają wody i są bardzo złymi pływakami. Toną one masowo, po-

rwane prądem, w czasie ulewnych deszczów, wywołujących lokalne powodzie.

Salamandry są bardzo przywiązane do konkretnych miejsc i nie oddalają się zbyt daleko od swoich kwater. Drogę odnajdują przy pomocy wzroku i węchu. Nie lubią one ostrego słońca i upałów. Najlepiej funkcjonują na terenach podmokłych i w świetle rozproszonym - zwłaszcza w lesistym i górzystym terenie. Są w stanie przetrwać lekkie przymrozki, przez zimę jednakże hibernują w głębi swoich kryjówek, gdzie panuje temperatura dodatnia. Salamandry posiadają silny jad, zawierający toksynę zwaną salamandryną. Substancja ta, produkowana przez gruczoły przyuszne płaza (tzw. paratydy), wywołuje u wielu organizmów spowolnienie w odbiorze bodźców, zaburzenia oddychania, drgawki, wzrost ciśnienia krwi, hiperwentylację, paraliż, a nawet ustanie akcji serca u organizmów wielkości żaby lub myszy. Odnotowano jednak przypadki śmierci zwierząt znacznie większych - na przykład psa. Dla człowieka salamandryna jest raczej niegroźna. Może jednakże powodować dość silne podrażnienia skóry i spowalniać gojenie ran. Jad salamandry jest jednak narzędziem wyłącznie obronnym. Ma za zadanie gwałtownie podrażniać śluzówkę jamy gębowej drapieżnika, by szybko wypłuli schwytaną salamandrę. Salamandry są mięsożerne i drapieżne. Wykształciły dwa rzędy zębów na szczękach oraz dodatkowo trzeci na środku podniebienia. Ponieważ są raczej powolne i niezdarne, ich ofiarą padają najczęściej ślimaki i pierścienice, ale także drobne owady.

Są to zwierzęta jajożywotne. Oznacza to, że jaja pozostają aż do chwili porodu w or-



Salamandra. Fot. A. Kullga

ganizmie samicy. Każdy osobnik posiada swój unikatowy wzór, który jest niemal tak wyjątkowy jak ludzkie linie papilarne. Salamandry są długowieczne. W Instytucie Zoologii w Bonn trzymano w niewoli jednego osobnika przez okres pięćdziesięciu lat, a trafił tam już jako dorosły okaz.

Salamandra to nie tylko skarb przyrodniczy ale także ważny element polskiej i europejskiej kultury i folkloru. Żaden lud, który spotkał salamandrę, nie pozostał wobec niej obojętny. Wszelkie „jaszczury” czyli „gady” (choć salamandra jest faktycznie płazem) kojarzone były ze złem. Salamandry zaś dodatkowo nosiły na grzbiecie ogniste plamy. Wielu ludzi na własne oczy zaobserwowało szatańską „salamandrę wychodzącą z płomieni”. Jak to możliwe? Salamandry często hibernują w runie leśnym, zaszyte w pniach, pod korą drzew, pod mchem i chrustem. Przynosząc z lasu drewno na opał, nieświadomie znoszą do domów również uspięte salamandry. Te zaś budziły się dopiero pod wpływem temperatury i uciekały z palenisk, co mogło sprawiać wrażenie magicznego wyjścia lub nawet narodzenia się z płomieni. Nakrapiana złotem jaszczurka musiała zapewne być zaczarowana i w jakiś tajemniczy sposób powiązana z żywiołem ognia. To skojarzenie pojawia się już u Arystotelesa w IV wieku p.n.e. Sama nazwa

„salamandra” wzięła się z greckiego „ognista jaszczurka”. Legendy mówiły o odporności salamander na działanie ognia, a nawet o tym, że same potrafią gasić płomienie. Polska nazwa gatunkowa nie odwołuje się bezpośrednio do ognia, jednak w wielu innych językach (angielskim, niemieckim czy rosyjskim) łacińska nazwa Salamandra tłumaczona jest na lokalną nazwę „Salamandra Ognista”. Było to rzekomo spowodowane mlecznym śluzem, który pokrywał ich ciała i miał być całkowicie niepalny. Stare podania przedstawiają salamandry jako zwierzę o wyjątkowo mrocznym i negatywnym charakterze. W czarnej magii służyły rzucaniu uroków i śmiertelnym zaklęć. Alchemicy usiłowali otrzymywać z niej złoto a także ulepszać Tynkturę oraz Kamień Filozoficzny. Opis salamandry jako figury magicznej znajduje się w części dziesiątej Księgi Lambspringa - szesnastowiecznego traktatu alchemicznego (ilustracja po lewej). Medycy sporządzali z niej olejki jako środek przeciw wypadaniu włosów.

Wierzono nawet, że jej krew stanowi panaceum, lekarstwo mogące uleczyć każdą chorobę. Średniowieczni poszukiwacze mocnych wrażeń stosowali ponoć pieczoną salamandrę jako środek halucynogeny. Ponadto wierzono, że salamandra jest w stanie zatruć wodę

Po prostu z natury

KRASOPANI we Wrocance

Objętego ochroną ścisłą motyla z rodziny niedźwiedziówkowatych Krasopani Hera zobaczyłam w moim ogrodzie we Wrocance. Przednie skrzydła ma czarne z białymi plamkami, tylnie jaskrawoczerwone z kilkoma czarnymi plamkami. Właśnie dzięki tej jaskrawej barwie zauważyłam tego pięknego motyla, który dostojnie usiadł na kwiatostanie sadzka konopiastego i pobierał nektar. Warto mieć różne gatunki roślin w ogrodzie ponieważ zwiększamy liczbę i rodzaje gatunków zwierząt pobierających z nich pokarm. Gąsienice tego motyla żerują na jasnociu i pokrzywie, a po przezimowaniu na leszczynie i malinie.

Trzeba mieć otwarte oczy i aparat fotograficzny bo na naszym terenie można spotkać piękne gatunki motyli i nie tylko. Gatunek ten występuje na terenach górskich i pogórzu ale bardzo rzadko, dlatego znajduje się na czerwonej liście gatunków zagrożonych wyginięciem.

Maria Walczak

Fot. na wkładce:

Krasopani Hera na kwiatostanie sadzka konopiastego.

► w całej studni, przynosząc zarazę lub śmierć całej społeczności. Podobnie mogła skazić całe drzewo owocowe. Wierzenia te, choć ogromnie wyolbrzymione, nie były bezpodstawne. Salamandra faktycznie posiada silny jad. Dodatkowo dorosłe salamandry łatwo topią się w wodzie, a kilka utopionych w studni osobników mogło źle wpłynąć na zdrowie osób pijących z niej wodę.

W Portugalii widziano w salamandrę ucieleśnienie samego Szatana. W ludowej świadomości obecna jest apokryficzna historia związana z ostatnią drogą Jezusa Chrystusa. Mówi ona o rzymskim żołnierzu, który przed ukrzyżowaniem, rzucił na znak pogardy, salamandrę w twarz męczennika. Chrystus wytrzymał całe zdarzenie bez okazania najmniejszego choćby wstrętu, co stanowiło dowód jego świętości. Nawet cesarze Chin musieli pozostawać pod wpływem wyobrażeń o magicznych zdolnościach zwierzęcia, skoro zaszywali jej skórę w swych

plaszczach, wierząc, że ochroni ich przed ogniem.

Salamandra wdarła się także przebojem w sferę heraldyki, gdzie z kolei miała bardzo pozytywne konotacje. Na tarczach herbowych symbolizuje przetrwanie, odwagę oraz wieczne życie. Jest alegorią człowieka wiary i jego pomyślności. Płomienie zaś oznaczają gorliwość, pasję, zapal i światło niegasnącej wiary.

Nic więc dziwnego, że król Francji Franciszek I, przyjął do swego herbu salamandrę w płomieniach. Towarzyszy jej dewiza „Nutrisco et exstinguo”, czyli „żywię i gaszę” - żywię się płomieniem i gaszę go. W zamku Chambord nad Loarą, jednym z największych dzieł Franciszka I, salamandra jako element dekoracji pojawia się ponad 700 razy. Płaz uwidocznił się też w herbach innych francuskich miast.

Na Słowacji odnaleźć można dwie salamandry, trzymające w pyszczkach grudki złota i srebra, w herbie Bańskiej Szczawnicy. Mieszkańcy tego górniczego

Historia i kultura łemkowska w Beskidzie Niskim

► dokończenie ze str. 19

two, wykonywali wyroby z drewna: łyżki, zabawki i akcesoria kuchenne, co znalazło swoje odbicie w prezentowanych na wystawie warsztatach i narzędziach wykorzystywanych do tych prac. Warto dodać, że Łemkowie produkowali na szeroką skalę dziegieć, który był niezastąpionym lekarstwem na skaleczenia, wytwarzali także inny produkt destylacji drewna - maź drzewną, stosowaną do smarowania osi wozów.

Ważnym elementem w życiu Łemków była również religia, stąd w centralnej części ekspozycji zaprezentowano zabytki związane z życiem religijnym Łemków, należą do nich ornaty pochodzące z nieistniejącej już cerkwi w Zydranowej, a także elementy wyposażenia cerkwi oraz księgi liturgiczne.

Wystawę dopełniają współczesne prace malarskie, graficzne i rzeźbiarskie, które w formie artystycznej nawiązują do historii, kultury i sztuki Łemków w Beskidzie Niskim.

Aleksandra Żółkoś



Wydarzyło się w naszej gminie

Źródło: strona internetowa KMP w Krośnie. Wybrał: WS

Włamał się do sklepu

Policjanci zatrzymali na gorącym uczynku nieletniego sprawcę kradzieży z włamaniem w dukielskim sklepie. Mężczyzna pokonał zabezpieczenia budynku, po czym zabrał pieniądze ze sklepowej kasy. Nie zdążył jednak opuścić sklepu - został zatrzymany na miejscu przez policjantów z Komisariatu Policji w Dukli.

Policjanci z Komisariatu Policji w Dukli otrzymali zgłoszenie o włamaniu do sklepu spożywczego w Dukli. Po dotarciu na miejsce funkcjonariusze zauważyli, że drzwi wejściowe do sklepu były uszkodzone. Stwierdzili również, że sprawca włamania nadal jest wewnątrz budynku. Policjanci zatrzymali sprawcę włamania.

Zatrzymanym okazał się być nieletni mężczyzna. Przyznał się do dokonania włamania do dukielskiego sklepu oraz kradzieży pieniędzy z kasy sklepowej. Pieniądze zostały odzyskane przez funkcjonariuszy.

Sprawa nieletniego sprawcy czynu karalnego znajduje się obecnie w dyspozycji Sądu Rodzinnego i Nieletnich w Krośnie.

miasta świętują co roku Dni Salamandry, które w rzeczywistości są tylko przykrywką dla święta młodego wina. W Polsce płaz zdobi emblemat rodziny Ślęzaków (herbu Salamandra) oraz chorągiew i najwyższe honorowe odznaczenia miasta Torunia, które zawierają wizerunek salamandry w płomieniach oraz łacińską dewizę miasta: „Durabo” - „przetrwam”.

Płazy te posiadają niewielu naturalnych wrogów. Przyroda, dając im jad, odstraszaające ubarwienie oraz nocny

tryb życia dość dobrze zadbała o ochronę tych płazów. Głównym zagrożeniem jest więc człowiek i jego działalność w siedliskach - wycinka drzew oraz sztuczna regulacja leśnych zbiorników wodnych.

Naruszanie drzewostanów powoduje zmiany w gospodarce wodnej ekosystemu, dlatego nawet jeśli salamandry nie zginą bezpośrednio przy wyrębie, mogą nie dostosować się do nowych warunków w swoim otoczeniu.

CH

Burmistrz Dukli działając na podstawie art.38 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz.651 z późn.zm.), § 3 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. Nr 207, poz.2108) o g ł a s z a

II przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność mienia komunalnego Gminy Dukla:

- **działka nr 233 o pow. 0,4082 ha, położona w Dukli zabudowana budynkiem produkcyjno-biurowym z częścią socjalną o pow. użytkowej 833,40 m² oraz budynkiem magazynowo-produkcyjnym o pow. użytkowej 233,90 m²**, objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00088684/1 urzędzoną na rzecz Gminy Dukla, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenie oznaczonym symbolem „U-2”- teren usług komercyjnych 90% i „KDGP ½”-droga krajowa 10%. Nieruchomość jest wolna od obciążeń. Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn.zm.) upłynął dnia 10 maja 2013 r. I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości został przeprowadzony w dniu 30 lipca 2013 roku.

Cena wywoławcza wynosi 550 000,00 zł (wartość brutto), Minimalna wysokość postąpienia: 6 000,00 zł Wysokość wadium: 55 000,00 zł.

Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT od towarów i usług.

Przetarg odbędzie się dnia 23 października 2013 r. o godz. 9⁰⁰ w pok. Nr 304 znajdującym się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wyżej wysokości. Wadium w pieniądzu należy wpłacić do dnia 18 października 2013 r. na konto Urzędu Miejskiego w Dukli prowadzone przez Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 0/Dukla 58 8642 1096 2010 9600 1833 0002. Za dzień wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków na konto. Przy wpłaceniu wadium należy podać numer i położenie nieruchomości.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg
- zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu w terminie 3 dni po zamknięciu przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej:

- oryginał dowodu wpłaty wadium
- w przypadku osób fizycznych - osobiste stawiennictwo wraz z dowodem tożsamości lub przedłożenie stosownych pełnomocnictw,
- w przypadku osób prawnych - aktualny wypis z rejestru właściwy dla danego podmiotu, pełnomocnictwo, dowody tożsamości osób reprezentujących dany podmiot,
- oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem technicznym nieruchomości i nie wnoszeniu uwag.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

W przypadku, gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz.U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 z późn.zm.), do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedłożyć zezwolenie, jeżeli uzyskanie zezwolenia wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy.

Jednocześnie informuję, że nie przystąpienie do zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie powoduje przepadek wpłaconego wadium.

Burmistrz Dukli zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Wszelkie koszty związane z nabyciem nieruchomości ponosi nabywca.

Oględziny nieruchomości są możliwe po uprzednim uzgodnieniu terminu.

Szczegółowe informacje odnośnie w/w nieruchomości można uzyskać w pok. nr 106 i 206 Urzędu Miejskiego w Dukli lub pod nr telefonu (13) 432 91 13 i (13) 432 91 31.

Burmistrz Dukli o g ł a s z a

przetarg ustny nieograniczony

na dzierżawę nieruchomości z mienia komunalnego Gminy Dukla.

Przedmiotem dzierżawy jest:

- działka nr 128/3 o pow. 0,24 ha, położona w Chyrowej, stanowiąca własność mienia komunalnego Gminy Dukla, objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00065499/0, cena wywoławcza czynszu dzierżawnego wynosi 22,40 zł rocznie, wysokość wadium 10,00 zł,

Nieruchomość wydzierżawia się z przeznaczeniem pod zagospodarowanie rolnicze.

Czynsz dzierżawny ustalony w drodze przetargu zwolniony jest z podatku VAT od towarów i usług.

Począwszy od 2014 roku czynsz dzierżawny podlega corocznie waloryzacji w oparciu o średnioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług.

Umowa dzierżawna zostanie zawarta na czas nieokreślony.

Przetarg odbędzie się dnia 6 listopada 2013 r. o godz.9⁰⁰ w sali nr 304 znajdującej się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w ustalonej wysokości.

Wadium w określonej wyżej wysokości z podaniem numeru ewidencyjnego i położenia działki należy wpłacić do dnia 31 października 2013r. - włącznie w kasie Urzędu Miejskiego w Dukli w godz. od 7³⁰ do 14⁰⁰ lub na konto Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku o/Dukla 58 8642 1096 2010 9600 1833 0002. Wpłacone wadium zostanie:

- zwrócone osobie, która nie wygrała przetargu niezwłocznie po przetargu,
- zwrócone osobie, która wygra przetarg po podpisaniu umowy dzierżawnej.

Jednocześnie informuję, że nie podpisanie umowy dzierżawnej w ustalonym terminie, pomimo wygrania przetargu powoduje utratę wpłaconego wadium.

Burmistrz Dukli może do chwili rozpoczęcia przetargu odstąpić od jego przeprowadzenia z ważnych przyczyn.

Z posiedzenia Rady Miejskiej w Dukli

5 września 2013 roku w Urzędzie Miejskim w Dukli miała miejsce kolejna sesja Rady Miejskiej w Dukli XXXVIII. W sesji udział wzięli następujący radni: Artur Paczkowski, Jan Dembiczak, Andrzej Dziedzic, Jan Marszał, Waldemar Patla, Andrzej Kędra, Tomasz Węgrzyn, Władysław Boczar, Łukasz Piróg, Bogusław Karoszka, Krzysztof Woźniak, Halina Pietruś, Agnieszka Dembiczak. Ponadto w sesji udział wzięli: Burmistrz Dukli - Marek Górak, Zastępca Burmistrza - Andrzej Bytnar, Sekretarz Gminy - Mirosław Matyka, zaproszeni goście, kierownicy jednostek organizacyjnych, sołtysi i przedstawiciele wspólnoty samorządowej.

Porządek obrad został poszerzony o punkt 6g i przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie protokołu z XXXIV, XXXV, XXXVI i XXXVII sesji Rady Miejskiej w Dukli.
3. Zapytania i wolne wnioski.
4. Sprawozdanie z działalności Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Dukli sp. z o.o. w Dukli za 2012 rok.
5. Informacja z działalności Biblioteki Publicznej w Dukli za 2012 rok
6. Informacja Burmistrza Dukli z działalności międzysesyjnej.
7. Informacja z realizacji uchwał Rady Miejskiej w Dukli.
8. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) zmiany uchwały Nr XI/57/11 Rady Miejskiej w Dukli z dnia 30 sierpnia 2011 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Łęki Dukielskie, Wietrzno (druk nr 237),
 - b) udzielenia pełnomocnictwa do reprezentowania Rady Miejskiej w Dukli przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Rzeszowie w sprawie skargi Danuty Szczurek z Dukli na uchwałę Nr XXXIV/221/13 Rady Miejskiej w Dukli z dnia 27 czerwca 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Dukli (druk nr 238),
 - c) odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie na uchwałę nr XXXII/209/13 Rady Miejskiej w Dukli z dnia 17 maja 2013 r. w sprawie ustalenia wysokości miesięcznego wynagrodzenia Burmistrza Dukli (druk nr 239),
 - d) wyrażenia zgody na zabezpieczenie prawidłowego wykonania umowy o przyznanie pomocy (druk nr 240),
 - e) zmian w uchwale budżetowej Gminy Dukla na rok 2013 (druk nr 241),
 - f) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Dukla (druk nr 242),
 - g) zmiany uchwały własnej Nr XXXII/209/13 z dnia 17 maja 2013 r. w sprawie ustalenia wysokości miesięcznego wynagrodzenia Burmistrza Dukli (druk nr 243).
9. Odpowiedzi na zapytania i wnioski.
10. Oświadczenia i informacje.
11. Zamknięcie sesji.

Rada Miejska po wysłuchaniu opinii poszczególnych komisji podjęła następujące uchwały:

- w sprawie zmiany uchwały Nr XI/57/11 Rady Miejskiej w Dukli z dnia 30 sierpnia 2011 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Łęki Dukielskie, Wietrzno Uchwałę podjęto jednogłośnie /głosowało 13 radnych/.
- w sprawie udzielenia pełnomocnictwa do reprezentowania Rady Miejskiej w Dukli przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Rzeszowie w sprawie skargi Danuty szczurek z Dukli na uchwałę Nr XXXIV/221/13 Rady Miejskiej w Dukli z dnia 27 czerwca 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Dukli. Uchwałę podjęto większością głosów:12 głosów „za” przy 1 głosie wstrzymującym /głosowało 13 radnych/.

- w sprawie odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie na uchwałę Nr XXXII/209/13 Rady Miejskiej w Dukli z dnia 17 maja 2013 r. w sprawie ustalenia wysokości miesięcznego wynagrodzenia Burmistrza Dukli. Uchwałę podjęto większością głosów: 10 głosów „za” przy 3 wstrzymujących się /głosowało 13 radnych/.

- w sprawie wyrażenia zgody na zabezpieczenie prawidłowego wykonania umowy o przyznanie pomocy. Uchwałę podjęto jednogłośnie /głosowało 13 radnych/.

- w sprawie zmian w uchwale budżetowej Gminy Dukla na 2013 rok. w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Dukla. Uchwałę podjęto jednogłośnie /głosowało 13 radnych/.

- w sprawie zmiany uchwały własnej Nr XXXII/209/13 z dnia 17 maja 2013 r. w sprawie ustalenia wysokości miesięcznego wynagrodzenia Burmistrza Dukli. Uchwałę podjęto większością głosów: 9 głosów „za” przy 4 wstrzymujących się /głosowało 13 radnych/.

Protokół i pełne teksty uchwał dostępne są na stronie internetowej: WWW.bip.dukla.pl

Mirosław Matyka

KOMUNIKAT BURMISTRZA DUKLI

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.) informuję, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli wywieszony został **wykaz nieruchomości, przeznaczonych do dzierżawy.**

Wykaz obejmuje działkę nr: 25/2, położoną w Trzcianie.

Zainteresowani dzierżawą mogą składać podania w terminie do dnia 21 października 2013 r. w pok. Nr 106 Urzędu Miejskiego w Dukli.

Marek Górak
Burmistrz

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA DUKLI

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Dukla

Stosownie do art.19 ust.6 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r - Prawo energetyczne (Dz. U. 2012. poz.1059 z późniejszymi zmianami) zawiadamia się, że „Projekt założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Dukla” zostanie udostępniony do publicznego wglądu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli pokój 205 w dniach: od 24 września 2013 r do 23 października 2013 r w godzinach od 7.00 - 15.00, oraz na stronie Urzędu Miejskiego w Dukli (WWW.dukla.pl)

W czasie wyłożenia osoby i jednostki organizacyjne zainteresowane zaopatrzeniem w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe na obszarze Gminy Dukla mają prawo składać wnioski, zastrzeżenia i uwagi do projektu założeń. Po upływie w/w terminu uwagi i wnioski nie będą rozpatrywane.

Marek Górak
Burmistrz

„Pod wiata”

Zboiska 41, Dom Ludowy

**Pizza z pieca opalanego drewnem,
kebab, pierogi z różnym nadzieniem,
frytki, dania barowe**
na miejscu, na wynos i z dowozem.

Przy zakupie powyżej 25 zł dowóz do 5km gratis

Tel. 509 804 197

www.podwiata.cba.pl

Sprzedam działki budowlane na terenie Dukli

o powierzchni: 8a, 9a, 17a.

Cena do uzgodnienia.

Kontakt: 730 010 078

Sprzedam działki rolne w Równem i Cergowej

oraz dużą działkę w Barwinku
z przeznaczeniem na działkę
rolną lub rekreacyjną.

Kontakt 609 939 572 lub 505 418 174

NOWOCZESNE ŻARÓWKI LED

- 10-razy tańszy prąd
- www.sklep.amc5.pl

KOLEKTORY I BATERIE SŁONECZNE

- www.amc5.pl



TEL. 510 55 79 80

FHU „Tech - Mal”

Dukla, Trakt Węgierski 9,



HANDEL: tel. 609130387

- farby, lakiery, kleje, narzędzia,
- artykuły pirotechniczne, amunicja akustyczna,
- dzienniki budowy, tablice budowlane,

USŁUGI: tel. 601885063

- kosztorysowanie, projekty zagospodarowania,
- szkice i rysunki do zgłoszenia robót budowlanych
- projekty i adaptacje budynków

Sprzedam dom murowany

wraz z działką około 42 a w Wietrznie.

Tel. kontaktowy: 783 783 974

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

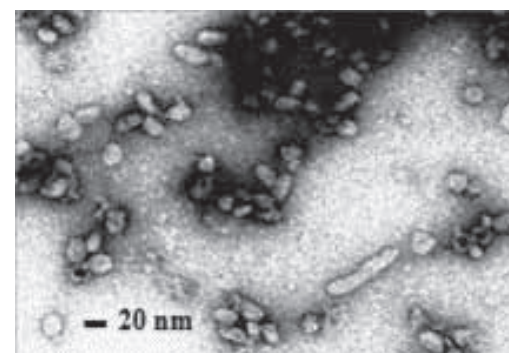
Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Dukielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie. Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

W pasiece

To choroba wywołana wirusem



Wirus CBPV. Źródło Internet



W środowisku pszczelarskim od pewnego czasu, mówi się dużo o chronicznym paraliżu pszczół. Jest to jednostka chorobowa wywołana przez wirusa CBPV, skrót od angielskiej nazwy (Chronic Bee Paralysis Virus). Dawniej określano ją jako przewlekłe porażenie pszczół. Wtedy przypuszczano tylko, że chorobę wywołują wirusy. Obecnie nauka już wie. Wirus CBPV na-

mnaża się w komórkach zwojów nerwowych tułowia i odwłoka, nabłonku jelita tylnego i gruczołów ślinowych

Wiedza o tym jest bardzo ważna bo tłumaczy objawy choroby oraz sposób jej rozprzestrzeniania. Wirusa roznoszą pszczoły rabujące i błędzące, przez wzajemne karmienie się pszczół. Choroba może występować w dwóch postaciach, jednak nie wiadomo na pewno dlaczego tak jest. Pierwsza postać choroby ujawnia się tym, że pszczoły mają silnie rozciągnięte odwłoki, drżą im skrzydełka i nóżki. Chore pszczoły pełzają po ziemi wspinając się na źdźbła trawy i usiłując wzbicie się w powietrze, jednak bezskutecznie. U pszczół może wystąpić biegunka. Rodziny mogą osłabnąć a nawet paść. Na wiosnę można zobaczyć tylko matkę z garstką pszczół. Druga postać choroby objawia się w ten sposób, że pszczoły zachowują zdolność latania, jednak tracą owłosienie. Ich wygląd przypomina pszczoły rabusie, małe czarne pszczoły. Na dodatek zdrowe pszczoły walczą z nimi i nie pozwalają im wejść do ula. Można pomyśleć, że pszczoły bronią się przed rabunkiem. Po kilku dniach chore pszczoły giną. Przy dużym porażeniu można zauważyć zamieranie poczwarek. Najgorsze jest to, że nie ma lekarstwa na tę chorobę. Zaleca się wymianę matek, przestrzeganie higieny pasiecznej, zapobieganie rabunkom i błędzeniu pszczół. W rodzinie dobrze rokującej należy koniecznie wymienić matkę.

Witold Puz

Koło Pszczelarzy w Dukli
WZP w Rzeszowie



W krainie rondla i patelni

Zwracamy się z prośbą o przysyłanie na adres redakcji przepisów kulinarnych.

Z góry serdecznie dziękujemy. Dla osoby, która w ciągu roku przyśle do redakcji największą ilość przepisów przewidziana jest nagroda.

Przepisy można przysyłać na adres:

Urząd Gminy Dukla -DPS, 38-450 Dukla, ul. Trakt Węgierski 11

lub na adres internetowy dps@dukla.pl z dopiskiem „Kącik kulinarny”

Ciecierzycza należąca do rodziny bobowatych nie jest u nas bardzo popularna. Można przygotować ją na wiele sposobów. Jednym z nich są kotlety, do których przygotowania chciałabym Was zachęcić.

Ciecierzycza jest cennym źródłem łatwo przyswajalnego białka, a żelaza zawiera więcej niż pozostałe rośliny strączkowe. Nie można również nie wspomnieć o jej wszechstronnych właściwościach leczniczych, m.in. obniża poziom cholesterolu we krwi, poprawia ogólny stan skóry, włosów i paznokci oraz wzmacnia odporność organizmu...

Dlatego dzisiaj zamieszczam przepis na pyszne, zdrowe i sycące kotlety z ciecierzycy. Koniecznie spróbujcie!

Kotlety z ciecierzycy

Składniki:

- 1/2 kg ciecierzycy
- 1 ususzona bułka – żytnia razowa
- przyprawy do kotletów, utarta w młynku mieszanka: 1/2 łyżeczki nasion kolendry, 1/4 łyżeczki gorczycy, 1/4 łyżeczki majeranku, 1/4 łyżeczki czosnku suszonego (2 ząbki świeżego – dodać osobno), 1/2 łyżeczki papryki słodkiej, pieprz, sól
- olej do smażenia

Wykonanie:

Ciecierzycę moczymy w wodzie przez 1-1,5 dnia, pamiętać należy, aby co max. 12 godz. zmieniać wodę (jeśli w kuchni jest ciepło, wodę należy zmieniać częściej – aby nie skwaśniała). Takie długie moczenie powoduje, że ciecierzycza jest bardziej delikatna, a kotlety nie chłoną tak dużo tłuszczu przy smażeniu.

Ciecierzycę odcedzamy i mielimy w maszynce do mielenia – w elektrycznej 1 raz. Bułkę namaczamy w wodzie, i dodajemy do ciecierzycy. Mieszymy z przyprawami i dolewamy po odrobinie wody. Masa nie może być sucha, powinna być lepiąca, ale uformowane kotlety nie mogą się rozlewać. Na patelni rozgrzewamy sporo oleju – tak, aby był mniej więcej do wysokości połowy kotleta. Wrzucamy kotlety i smażymy na średnim płomieniu do nabrania rudawego koloru. Uważać, aby nie spalić i nie smażyć na zbyt gorącym oleju. Jeśli ciecierzycza była długo moczona, a kotlet jest wystarczająco wilgotny, kotletów nie trzeba odsączać z tłuszczu.

Kotlety znakomicie smakują z ryżem (białym lub brązowym) podawane z dużą ilością sałaty. Smakują także z bułką razową, ogórkiem kiszonym i sosem pomidorowym -

I gotowe. Smacznego!

W kąciku łowieckim drukujemy humor, satyrę, przysłowia i prawdziwe zdarzenia, z którymi winni zapoznać się myśliwi, kandydaci na myśliwych oraz nasi przyjaciele.



Motto Okręgu Gdańskiego PZŁ:

„Myśliwiec krąży koło puszczy litewskich łoża,
Zna je ledwie po wierzchu, ich postać, ich lice,
Lecz obce mu ich wnętrza serca tajemnice.
Wieść tylko albo bajka wie, co się w nich dzieje;”

Fragment „Pana Tadeusza” A. Mickiewicza

We wrześniu startujemy z ósmą już edycją programu „Ożywić pola”. Hasło akcji w roku szkolnym 2013/2014 brzmi „Rok Trznadla”. Remizy śródpolne to po prostu dom dla tego żółtawordzawego ptaszka. A trznadla każdy znajdzie. To ptak żyjący wśród ludzi i mało płochliwy. Zachęcam Szkolne Koła LOP do udziału w w/w akcji.

Coś z innego podwórka. Kiedyś obciachem było zabrać kobietę na zbiorowe polowanie w charakterze obserwatora, chyba że na indywidualne, gdy koledzy nie widzieli. Dziś młodym myśliwym towarzyszą narzeczona bądź żony, które często zaczynają łowiecką przygodę od chodzenia za ukochanym.



„Tu jest ten stary! To on gościł po ciemku panią leśniczynę”. Zdjęcie z Łowca Polskiego wykonał S. Lis

Minął wrzesień, a w łowisku rykowiło jeleni. Nie ma chyba w przyrodzie polskiej bardziej fascynującego spektaklu. Dla wielu kolegów myśliwych to kulminacja sezonu łowieckiego. O ile z różnych względów nie mamy możliwości polowania w okresie rykowi, to wielu z nas i ja sam wybieram się do łowiska, aby posłuchać tak dobrze mi znanych ryczących jeleni. Poranna rosa i wieczorna mgła niosą ryki władcy puszczy. Miesiąc wrzesień obfitował odstrzałami jeleni zwłaszcza dla myśliwych dewizowych to jest tych rodzinnych jak i zagranicznych. Tu należy się pochwała dla Zarządu Koła, który starał się pozyskać jak najwięcej kolegów myśliwych posiadających

większą „kase”, bowiem jak już pisałem w poprzednich wydaniach Walne Zebranie naszego Koła podjęło uchwałę b u d o w y n o w e g o domku-pensjonatu myśliwskiego, co wiąże się z dużymi wydatkami. W imieniu Zarządu muszę przeprosić naszych kolegów selekcjonerów

za ograniczone odstrzały indywidualne w tym sezonie. O ile dopisze nam szczęście, podczas wizyt w łowisku możemy być świadkami walki byków, walki wyjątkowo poważnej bowiem stawka jest wysoka. Zwycięzca zgarbie całą pulę. W tym czasie nasze lasy obfitują w różnego rodzaju grzyby, zatem z pustą ręką do domu nie wrócimy.

Przypominam, że tyko państwo jako właściciel lasu ma odpowiednie kompetencje do ustalenia liczebności populacji zwierzyny, ale określając ją minister środowiska powinien równie jednoznacznie określić, co ta zwierzyna ma jeść. Tu właśnie jest ten „sęk” dla koła, nie ten znany z kabaretu.

Pisałem już kiedyś na temat kalibrów broni i tu zaznaczam, że minister środowiska nowelizował regulamin polowań. Znow można używać broni w kalibrach grupy 5,6 -.22. Niestety zmieniony regulamin nie spełnia pozostałych nadziei związanych z nowelizacją.

Troszeczkę humorystycznie- trzeba zakazać polowań mówią nasi przeciwnicy. Okazuje się, że posługujemy się fałszywym argumentem o rzekomej potrzebie regulacji ilościowej niektórych gatunków. Przecież można to robić za pomocą antykoncepcji.

Teraz pouczenie dla myśliwego. Myśliwy odpowiedzialny jest za bezpieczne używanie broni i amunicji. Do naszych obowiązków należy używanie broni sprawnej technicznie oraz każdorazowego sprawdzania jej przed załadowaniem czy lufy nie są zatkane a także kontrolowanie sprawności technicznej podczas corocznego przestrzeliwania broni.

Zarząd Koła przesłał wszystkim kolegom terminarz polowań zbiorowych, każdy wie gdzie i kiedy oraz kto będzie je prowadził.

Równocześnie przypominam, że w tym roku rozpoczynamy nasze zbiorowe polowania 27 października. Natomiast polowanie Hubertowskie rozpocznie się, jak co roku, uroczystą mszą św. na Pustelni św. Jana z Dukli w Trzcianie. W tym roku będzie to w dniu 10 listopada o godz. 8.00. W imieniu Zarządu i własnym zapraszam wszystkich członków i wszystkich chętnych na tę mszę, na której modlić się będziemy o nasze zdrowie, a szczególnie za śp. kol. Stanisława Kunę, który zginął tragicznie zagranicą. Pragnę podziękować wszystkim kolegom, którzy uczestniczyli w jego ostatniej drodze w imieniu Zarządu i własnym „Niech dukielska knieja, którą tak pokochał wiecznie szumi nad jego mogiłą, a św. Hubert niech przyjmie go do swojego grona”.

Równocześnie informuję, że na naszym portalu internetowym <http://rogaczdukla.republika.pl> możemy zobaczyć wygląd naszego przyszłego domku oraz film pokazujący żerowanie dzików.

Na zakończenie najsmaczniejszy kęs. Otóż informuję, że nasz kolega Prezes Zdzisław Dudzic za swoją wieloletnią pracę i kierowanie naszym Kołem został odznaczony „Medalem św. Huberta”- gratulacje od wszystkich myśliwych, a szczególnie od piszącego ten artykuł „Darz Bór”.

O polowaniu na wesoło: sposób na muchy wg Daukszewicza:

„Powiedziałem koledze, że wybije wszystkie muchy tak mi dokuczały. Kolega też polownik, ale nie z tej dziedziny pyta mnie co wyprawiam z tym narzędziem „packą na muchy”. Tłukę muchy. Namnożyło się ich ponad miarę. Nie wiem skąd się biorą w takich ilościach, ale są tak wkurzające, że cholery można przez nie dostać. Powiedziałem, że wybije co do jednej- I jakie sukcesy? Dzisiaj póki co pięć. Dwie płci damskiej i trzy męskiej. A po czym to poznajesz pięć muchy. Mój drogi to jest

proste. Trzy usiadły na piwie a dwie na telefonie. Piwo własnej roboty było znakomite a już na odchodne opowiedziałem mu żart w tym samym temacie o niemieckiej precyzji jak to Helmut wpada do Hausa i od progu mówi: Haus, Jezu, ile ty masz much?!...256.

Uśmiechnij się!

Dwaj myśliwi idą przez las. W pewnej chwili jeden z nich osuwa się na ziemię. Nie oddycha, oczy zachodzą mu mgłą. Drugi myśliwy wzywa pomoc przez telefon komórkowy.

- Mój przyjaciel nie żyje! Co mam robić? - woła do słuchawki. Po chwili słyszy odpowiedź:

- Proszę się uspokoić. Przede wszystkim proszę się upewnić, że pański przyjaciel naprawdę nie żyje.

Po chwili rozlega się strzał.

- W porządku - woła do telefonu myśliwy. - I co dalej?

Ogłoszenie w gazecie: Myśliwy pisze: „Zamienię teściową na psa. Pies może być wściekły”

Myśliwy mówi do żony:

- Dlaczego bez mojego pozwolenia pomalowałaś sobie włosy na rudo?

- Mój drogi, a czy ty pytałeś mnie gdy zapuszczałeś łysinę.

- Tatusiu, pyta córka ojca myśliwego, dlaczego ten koziołek nie ma rogów.

- Bo nie jest jeszcze żonaty.

Kochanie, mówi zaspanym głosem myśliwy do żony- wyłącz telewizor zapal światło i podaj mi herbatę

- To nie możliwe, jesteśmy w kinie.

Starszy myśliwy pyta młodą dziewczynę, co musiałby jej dać aby pozwoliła się pocałować?

- Narkozę.

Opracował Fryderyk Krówka
Honorowy Członek
Koła Łowieckiego „Rogacz”
w Dukli

Sprawdź jak Polska smakuje Wyroby z Dukielszczyzny na targach w Nitrze

Targi w Nitrze, Słowacja. Sprawdź jak „Polska smakuje” to hasło przewodnie tegorocznego, polskiego wystąpienia na odbywających się w Nitrze Targach Agrokomplex 2013, które odbyły się w dniach 22-25 08. 2013 r. Targi tego typu impreza na Słowacji.



- Będziemy promować czeską, słowacką i polską żywność.

To jest wspólny interes naszych państw. Jesteśmy sąsiadami i jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni – powiedział podczas zwiedzania targów minister Stanisław Kalemba. Polski sektor spożywczy reprezentowany jest na targach w Nitrze przez 24 wystawców i 6 stowarzyszeń branżowych. Produkty regionalne i tradycyjne na specjalnym stoisku prezentowało województwo świętokrzyskie. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawiło natomiast produkty najwyższej jakości, które uzyskały znak Programu „Poznaj Dobrą Żywność” oraz rodzime produkty ekologiczne.

- Polska żywność jest smaczna, zdrowa i bezpieczna – podkreślają polscy przedsiębiorcy, którzy prezentują na tar-

gach swoje produkty. Nie brakuje tu wyrobów wędliniarskich zarówno z mięsa czerwonego, jak i drobiu, a także nabiału, pieczywa, wyrobów cukierniczych, warzyw, owoców i ich przetworów oraz soków i alkoholi.

Pokazy kulinarne, degustacje polskich potraw i produktów ekologicznych przygotowali członkowie Stowarzyszenia Polska Ekologia. Oczywiście nie mogło zabraknąć serów i wędlin z Dukielszczyzny.

Podczas pobytu w Nitrze polski minister spotkał się z ministrami rolnictwa Słowacji i Czech.

- Naszym wspólnym celem jest spełnianie potrzeb i oczekiwań konsumentów poprzez zapewnienie żywności wysokiej jakości i wzrost efektywności w

zakresie wymiany handlowej. Naprawiamy nasze kontakty, prowadzimy rozmowy, aby lepiej współpracować – zaznaczył szef polskiego resortu.

Słowackich dziennikarzy, z którymi minister Kalemba spotkał się podczas konferencji prasowej zachęcał do skosztowania tradycyjnych wyrobów: polskiego chleba, serów, wędlin, oraz różnego rodzaju słodczy.

Targi Agrokomplex w Nitrze odwiedza ok. 50 tys. zwiedzających. Można tu spotkać nie tylko Słowaków, ale także licznie przyjeżdżających Czechów, Ukraińców, Rosjan, Węgrów, Austriaków i Niemców.

Źródło: www.minrol.gov.pl

Opracował: K. Krowicki

Złota myśl :)

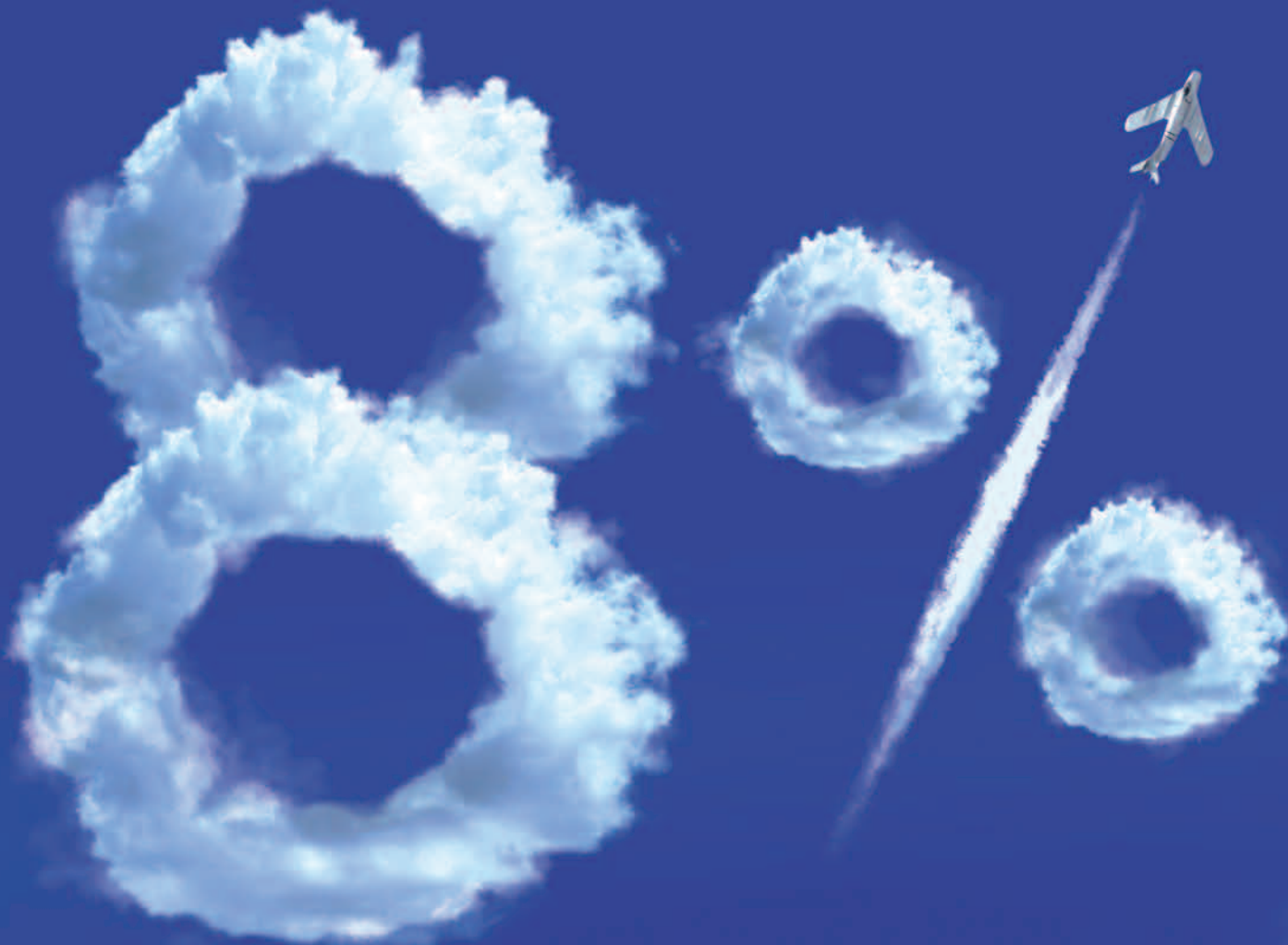
„Głupota jest też pewnym sposobem używania umysłu.”

(Karol Irzykowski)

Gotówka migiem na leciutkie 8% !

Kredyt gotówkowy na 8%

by marzenia z głową w chmurach,
spełniały się jak przyziemne potrzeby.



INFO: 801 372 772

www.pbsbank.pl

Bank młody od pokoleń

PBSbank
Podkarpacki Bank Spółdzielczy

Warunki dotyczą kredytu do kwoty 3000 zł z maksymalnym okresem kredytowania 12 miesięcy. RRSO na dzień 10 kwietnia 2013 r. dla reprezentatywnego przykładowo wynosi 11,43% dla całkowitej kwoty kredytu 2000 zł, spłacanej w 12 ratach kapitałowo - odsetkowych (malejące saldo) - 179,48 zł. Stopa oprocentowania kredytu 8% w stosunku rocznym. Całkowita kwota do zapłaty wynosi 2117,01 zł w tym odsetki - 87,01 zł i prowizja - 30 zł.

Oddział w Dukli informuje, że od maja 2013 roku placówka będzie nieczynna w soboty.
Zapraszamy do korzystania z bankomatu przy ulicy Słowackiej 22 (Market Biedronka).